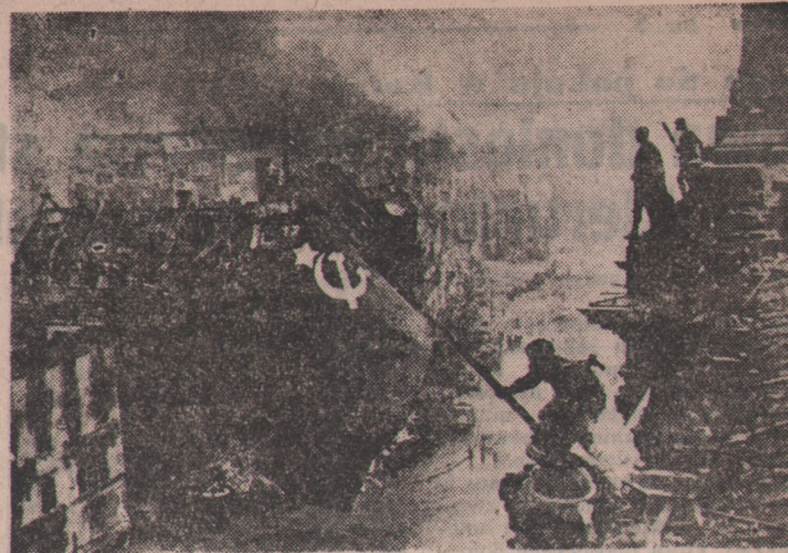


# KURIER POLSKI

ROK IX (1953)

Sobota, 9 maja

Nr 110 (2611)



Zatknięcie sztandaru radzieckiego na Reichstagu.

## Biuro Światowej Rady Pokoju WZYWA NARODY CAŁEGO ŚWIATA do poparcia Apelu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

**Sesja Światowej Rady Pokoju  
zwołana do Budapesztu na 15. 6. br.**

**SZTOKHOLM (PAP) BIURO ŚWIATOWEJ RADY POKOJU OGŁOSIŁO NASTĘPUJĄCY KOMUNIKAT:**

### Złożenie wieńca w 8 rocznicę wyzwolenia Niemiec

WARSZAWA (PAP) W dniu 8 bm. w ósmą rocznicę wyzwolenia Niemiec przez Armię Radziecką, szef misji dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Polsce p. ambasador Aenne Kundermann złożyła wieniec na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Warszawie.

### Jutro

na łamach IKP  
rozpoczynamy:

- ⊗ jak narodził się boks polski
- ⊗ młodzież zdobywa ringi Europy
- ⊗ machinacje „mecenasa” sportu
- ⊗ Koleszyński mistrzem świata
- ⊗ złoty medal dla Chychły

I in. interesujące szczegóły z historii boksu polskiego dowiedzieć się z pamiętników trenera naszej kadry pięściarskiej, które drukować będziemy pt.:

### »Ze Sztamem

na ringach Polski  
i świata«

## Przyjaźń i współpraca Polski z CSR służy utrwaleniu pokoju światowego

WARSZAWA (PAP).  
Do  
Towarzysza  
ANTONINA ZAPOTOCKY'EGO  
Prezydenta  
Republiki Czechosłowackiej

Praga  
Z okazji ósmej rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez siły zbrojne Wielkiego Związku Radzieckiego — naszego wspólnego wyzwoliciela, przesyłam Wam, Towarzyszu Prezydencie, w imieniu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i własnym, najserdeczniejsze pozdrowienia oraz wyrazy braterskiej przyjaźni i solidarności.  
Proszę przyjąć najgorętsze życzenia dalszych wielkich osiągnięć bratniego narodu czechosłowackiego w jego pracy i walce o zbudowanie socjalistycznej Czechosłowacji oraz ugruntowanie pokojowego współzycia między wszystkimi narodami.

(—) ALEKSANDER ZAWADZKI  
Przewodniczący Rady Państwa  
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Do  
Towarzysza Vilema Siroky'ego  
Przewodniczącego Rządu  
Republiki Czechosłowackiej

Praga  
W ósmą rocznicę wyzwolenia Czechosłowacji z jarzma hitlerowskiego przez niezwykłą Armię Radziecką, przesyłam Wam, Towarzyszu Przewodniczącemu, oraz Rządowi i narodowi czechosłowackiemu, naj-

„W dniach 5 i 6 maja 1953 r. odbyło się w Sztokholmie posiedzenie Biura Światowej Rady Pokoju. Biuro wyraża uznanie komisji międzynarodowej, która skierowała do wszystkich rządów Apel Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, wzywający do rokowań między pięcioma wielkimi mocarstwami w celu zawarcia Paktu Pokoju.

Biuro podkreśla z wielkim zadowoleniem, że krok ten wywołał już szeroki oddźwięk na całym świecie. Biuro wzywa społeczeństwa wszystkich krajów do poparcia tego apelu. Biuro stwierdza ponownie, że rozwiązywanie problemów w drodze rokowań powinno zatriumfować nad rozstrzygnięciem ich przy pomocy stosowania siły.

Biuro stwierdza, że proste prawdy, które ruch pokoju propagował w ciągu szeregu lat, jak również rozsądne kroki, które popierał zaczynają wydawać owoce. Wytworzyła się nowa sytuacja, która wymaga zdwojenia wysiłków. W wyniku ostatnich wydarzeń idea rokowań zdobyła miliony nowych zwolenników. Wydarzenia te pokazują narodom, że mogą one swoją działalnością osiągnąć osłabienie na-

pięcia międzynarodowego, co służyć będzie ich wspólnemu dobru i stanie się źródłem rozkwitu.

W Korei wznowiono rokowania. Narody powinny domagać się, by rokowania te doprowadziły w najbliższym czasie do zawarcia rozejmu i do uregulowania konfliktu, który przynosi tyle cierpienia i grozi rozszerzeniem się na cały świat.

Utrzymanie pokoju wymaga również, aby problem niemiecki stał się wreszcie przedmiotem rokowań między czterema wielkimi mocarstwami (Dokończenie na str. 2)

### Życzenia PKOP dla Paula Robesona z okazji 55 rocznicy urodzin

WARSZAWA (PAP) Z okazji 55 rocznicy urodzin wybitnego działacza postępowego Stanów Zjednoczonych, członka Światowej Rady Pokoju — Paula Robesona, Polski Komitet Obronców Pokoju przesłał doń następującą depezę:

„Wyrażając uczucia milionów polskich obrońców pokoju, przesyłamy Wam, wielkiemu synowi narodu amerykańskiego z okazji 55 rocznicy Waszych urodzin serdeczne pozdrowienia i gorące życzenia osobistej pomyślności oraz dalszej owocnej pracy dla utrwalenia pokoju i prawdziwej między narodami.”

## W całym kraju załogi zakładów pracy wzmagają produkcję dla Nowej Huty Dzień i noc płyną z ZSRR transporty maszyn i urządzeń

Zapał i ofiarność budowniczych Nowej Huty, którzy z honorem pragną wykonać nakreślone przez uchwałę Prezydium Rządu zadania pobudzają załogi fabryk zaopatrujących budowę kombinatu do przedterminowej i na jak najlepszym poziomie jakościowym realizacji dostaw urządzeń, maszyn i materiałów dla Nowej Huty. Niezależnie od innych swych zadań produkcyjnych, nie osłabiając tempa ich realizacji, załogi wielu zakładów pracy postanawiają przyspieszać tempo prac nad wykonaniem zamówień dla kombinatu.

W Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych, która m. in. pracuje dla potrzeb Nowej Huty, odbyło się zebranie załogi, na którym dyrektor zakładów — Jankowski, złożył zebranym sprawozdanie z ogólnokrajowej narady przedstawicieli fabryk zaopatrujących budowę kombinatu, jaka odbyła się ostatnio w Nowej Hucie. Z pełnym zadowoleniem i uznaniem całej załogi spotkali się słowa dyr. Jankowskiego, który powiedział zebranym, że w czasie narady złożył on w imieniu kolektywu fabryki oświadczenie stwierdzające, iż załoga WFUM pod-

### Nowe szykany władz francuskich

PARYŻ (PAP). We francuskim dzienniku urzędowym z 6 maja ukazał się dekret o zakazie wydawania pisma w języku polskim „Głos Polaka we Francji”. Pismo to, które niedawno założono, było jedynym obecnie demokratycznym organem wychodźstwa polskiego we Francji.

### Wyścig Pokoju w NRD

- ⊗ Leader Andresen (Dania) pierwszy w Berlinie!
- ⊗ Królak, Wilczewski, Kłabiński w czołówce namecie VII etapu
- ⊗ Polska na 9 miejscu w klasyfikacji drużynowej (Szczegóły na str. 6)

## Dzień zwycięstwa nad faszystwem

9 maja mija 8 lat od wiekopomnego dnia zwycięstwa nad hitleryzmem. 8 lat temu został powalony i rozbity w proch faszystowski moloż, usiłujący drogą mordu i zniszczenia, drogą potwornych zbrodni, dokonywanych na milionach ludzi i zamiany całych narodów w niewolników, osiągnąć po panowanie nad światem. Odetchnęły z ulgą narody Europy, witając ten wielki dzień radośnie, z wiarą w lepsze, pokojowe jutro ludzkości.

Olbrzymi, decydujący wkład do zwycięstwa sprzymierzonych nad faszystowskimi armiami Trzeciej Rzeszy wniosły narody Związku Radzieckiego, jedyną sobie wdzięczność i podziw milionów ludzi na całym świecie. Wspaniałe zwycięstwo oręża radzieckiego, wzrost pozycji i autorytetu ZSRR na arenie międzynarodowej i jego szczerze dążenie do pogłębienia współpracy między wielkimi mocarstwami, zapoczątkowanej w ciężkich latach walki z hitleryzmem, stały się niezwykle ważnym czynnikiem dla realizacji, ustalonych w Jalcie i Poczdamie, planów zabezpieczenia pokoju w Europie.

Znaleźli się jednak ci, którym nie w smak było zebrać właściwie, zgodnie z interesami narodów, owoce zwycięstwa. Powiązane wielorakimi nićmi z niemieckim kapitałem monopolistycznym, koła kapitalistyczno-wojskowe mocarstw zachodnich

a w szczególności Stanów Zjednoczonych, usiłowały wszelkimi sposobami, początkowo skrycie, a następnie coraz jawniej sabotować współpracę między sojusznikami. Miał wspólnie ze Związkiem Radzieckim realizować program budowy pokojowych, zjednoczonych demokratycznych Niemiec, rząd USA dąży przez szereg lat otwarcie do odrodzenia militarysty i wykorzystania go w agresywnych planach, skierowanych przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej.

W przeciwieństwie do posunięć mocarstw zachodnich, Związek Radziecki od dnia zwycięstwa nad faszystwem dokumentował niejednokrotnie swe dążenie do pokojowej współpracy i właściwego, zgodnego z interesami, tak narodu niemieckiego, jak wszystkich narodów Europy, załatwienia kwestii Niemiec. Mówią o tym wszystkie wystąpienia na forum międzynarodowym i akty dyplomatyczne Rządu Radzieckiego w sprawie zawarcia traktatu pokojowego i zjednoczenia Niemiec, mówi o tym pokojowe budownictwo w Niemieckiej Republice Demokratycznej, gdzie dzięki dalekowzrocznej polityce ZSRR nastąpił zdecydowany zwrot w psychice znacznej części narodu niemieckiego.

Podjęta ostatnio przez Rząd ZSRR inicjatywa w sprawie rozładowania napięcia międzynarodowego jest przejawem tej pokojowej polityki. Stojąc na stanowisku, że nie ma takiej spornej lub nierozwiązanej sprawy, której nie można by rozwiązać drogą pokojową na podstawie porozumienia między zainteresowanymi krajami, Rząd Radziecki podkreśla szczególną doniosłość zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami dla sprawy utrwalenia pokoju.

Inicjatywa Związku Radzieckiego spotkała się z żywym oddźwiękiem wśród milionów ludzi na całym świecie, ludzi, którzy pragną w pokoju budować swą przyszłość. Walka, jaką toczą miliony Niemców, Francuzów, Włochów czy Anglików przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, trudności, na jakie napotykały próby przeforsowania przez USA sławnych układów zawartych w Bonn i Paryżu wskazują, że ruch pokoju w krajach zachodnich przybiera nieustannie na sile. Potężne pragnienie utrwalenia pokoju i właściwego zebrania owoców zwycięstwa, odniesionego przed 8 laty, ogarnia dziś cały świat, przeciwstawiając się awanturniczemu posunięciu polityków zachodnich.

Naród polski, który poniósł w ostatniej wojnie szczególnie wielkie i dotkliwe straty, przeciw któremu dotkliwie kierują się w pierwszej linii agresywne zakusy militarystów i rewizjonistów neo hitlerowskich, wyraża pełne poparcie dla inicjatywy Rządu Radzieckiego, zmierzającej do rozładowania napięcia w sytuacji międzynarodowej, m. in. przez pokojowe załatwienie kwestii niemieckiej. Wyrazem tego były uchwały ogólnopolskiej konferencji w sprawie rozwiązania zagadnienia niemieckiego, wyrazem tego jest ostateczne oświadczenie Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, popierające apel Kongresu Narodów w sprawie zawarcia paktu 5 mocarstw.

Wzmagając tempo budownictwa socjalistycznego, pogłębiając braterską przyjaźń z narodami ZSRR, masami pracującymi Niemieckiej Republiki Demokratycznej i krajów demokracji ludowej, solidaryzując się na każdym kroku z walką bojowników o pokój, toczoną w krajach kapitalistycznych i kolonialnych, masy pracujące Polski Ludowej potęgują swój wkład w dzieło ustalenia pokoju światowego. Wiedzą one, że obok walki o realizację naszych zadań gospodarczych, współpraca między narodami i właściwe pokojowe, zgodne z interesami wszystkich narodów załatwienie spraw spornych, a w tej liczbie i kwestii niemieckiej, stanowi niezwykle ważny czynnik rozkwitu i siły naszej Ojczyzny.

### Rozkaz Ministra Obrony ZSRR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi:

Minister Obrony Związku Radzieckiego Marszałek M. A. Bułganin wydał następujący rozkaz:

**Towarzysze żołnierze, marynarze, podoficerowie!**

**Towarzysze oficerowie, generałowie i admirałowie!**  
Osiem lat temu zakończyła się całkowitym naszym zwycięstwem wielka wojna narodowa Związku Radzieckiego przeciwko imperializmowi niemieckiemu. Naród radziecki i jego siły zbrojne, odnosząc pod kierownictwem naszej pełnej chwały Partii Komunistycznej to epokowe zwycięstwo, obronili honor i niezawisłość swej Ojczyzny socjalistycznej oraz ocalili narody Europy od groźby niewoli faszystowskiej.

Pozdrawiam żołnierzy i oficerów armii i marynarki z okazji Dnia Zwycięstwa.

Dla uczczenia Dnia Zwycięstwa rozkazuję:  
W dniu dzisiejszym, 9 maja oddać 30 salw artyleryjskich w stolicy naszej Ojczyzny — Moskwie, w stolicach republik związkowych, jak również w miastach — bohaterach: Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu, Odessie.

Niech żyje nasza Ojczyzna socjalistyczna!

Niech żyje bohaterki i bohaterowie radziecki i jego pełna chwała Armia i Marynarka Wojenna!

Niech żyje Rząd Radziecki!

Niech żyje Wielka Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego! Wieczna chwała bohaterom, którzy polegali w walkach o wolność i niezawisłość naszej Ojczyzny!



Droga do pokoju w Korei

Nowa doniosła inicjatywa strony ludowej w kierunku przyspieszenia rozejmu

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin donosi:

Dnia 7 maja na posiedzeniu delegacji, prowadzących rokowania rozejmowe w Panmundzjone, strona ludowa wystąpiła z nową doniosłą i konstruktywną inicjatywą, mającą na celu uregulowanie całokształtu problemu jeńców wojennych.

Jak wiadomo zawarcie rozejmu w Korei napotykało trudności w związku ze stanowiskiem delegacji amerykańskiej, która uporczywie domagała się, by jeńcy wojenni, nie podlegający bezpośredniej repatriacji, pozostali w Korei pod przejściową opieką kraju neutralnego. Strona ludowa, dążąc do rozwiązania problemu, przedłożyła dziś nowe propozycje niezależnie od wniosku przedstawionego dnia 26 kwietnia br.

Szef delegacji koreańsko-chińskiej gen. Nam Ir oświadczył m. in.:

W naszych propozycjach z dnia 26 kwietnia wychodziliśmy z założenia, że jeńcy, którzy nie podlegają bezpośredniej repatriacji, zostaną wysłani do kraju neutralnego. Tam, to jest w kraju neutralnym, nasi przedstawiciele będą mogli udzielić jeńcom wyjaśnień; dzięki temu jeńcy będą mogli pozbyć się obaw i zastrzeżeń oraz swobodnie wyrazić swą wolę. Nasza propozycja jest zgodna z zasadami konwencji genewskiej z 1949 r. i z praktyką międzynarodową. Zmierzamy ona do uregulowania kwestii repatriacji jeńców wojennych w sposób sprawiedliwy i rozsądny.

Jednakowoż wasza strona — powiedział gen. Nam Ir — w ciągu ostatnich 10 dni nalegała, by przyjąć warunek wstępny, przewidujący pozostawienie w Korei tych jeńców wojennych, którzy nie podlegają bezpośredniej repatriacji; przedstawiciele kraju neutralnego, waszym zdaniem, powinni przybyć do Korei i tu objąć nad nimi opiekę.

Obecnie — powiedział gen. Nam Ir — potwierdzamy w dalszym ciągu słusność propozycji przedstawionych dnia 26 kwietnia. Równocześnie jednak jesteśmy gotowi uwzględnić wasze stanowisko w sprawie pozostawienia jeńców, nie podlegających bezpośredniej repatriacji, w Korei, pod warunkiem, iż wasza strona przyjmie podaną niżej nową propozycję. Uważam za konieczne podkreślić, że nasza propozycja z dnia 26 kwietnia jest bardziej właściwa i lepiej odpowiada zasadom rozsądku, aniżeli propozycja dzisiaj-

szą, która przyjmuje wasz punkt widzenia w sprawie pozostawienia jeńców w Korei pod opieką przedstawicieli neutralnych.

Następnie gen. Nam Ir odczytał następującą propozycję strony koreańsko-chińskiej:

1 W ciągu 2 miesięcy od chwili wejścia w życie porozumienia w sprawie zawieszenia broni, obie strony mają repatriować bez przeszkód tych wszystkich jeńców wojennych, którzy domagają się repatriacji.

2 Dając do ułatwienia powrotu do ojczyzny pozostałym jeńcom wojennym, nie podlegającym bezpośredniej repatriacji, obie strony zgadzają się na utworzenie komisji repatriacyjnej krajów neutralnych, w skład tej komisji wejdą w równej liczbie przedstawiciele 5 państw, a mianowicie Polski, Czechosłowacji, Szwajcarii i Szwecji, a więc 4 państw wymienionych w par. 37 art. 2 układu rozejmowego, jak również reprezentanci Indii.

3 Wszyscy jeńcy wojenni, z wyjątkiem tych, którzy zostaną bezpośrednio repatriowani, mają być w miejscu ich pobytu zwolnieni spod wojskowej kontroli i opieki strony, w której ręku się znajdują, oraz mają być przekazani komisji repatriacyjnej krajów neutralnych, komisja ta ma przejąć tych jeńców pod swą opiekę. Komisja repatriacyjna krajów neutralnych otrzyma możliwość wykonywania swych legalnych funkcji i wywiązywania się ze swych zadań w związku ze sprawowaniem kontroli nad jeńcami znajdującymi się pod jej przejściową jurysdykcją.

4 Dla zapewnienia komisji możliwość skutecznego wykonania swych funkcji, kraje neutralne należące do komisji repatriacyjnej dostarczą równych kontyngentów sił zbrojnych.

5 Komisja repatriacyjna krajów neutralnych, bezpośrednio po przejęciu jeńców pod swoją opiekę, podejmie kroki, zmierzające do tego, by w ciągu czterech miesięcy od chwili prze-

jęcia opieki nad jeńcami, przedstawiciele państw, z których jeńcy wojenni pochodzą, mogli swobodnie udać się do miejsc zatrzymania jeńców, by udzielić im wyjaśnień, rozwiać ich obawy oraz by poinformować ich o możliwości ich repatriacji, a zwłaszcza o tym, że przysługuje im pełne prawo powrotu do pokojowego życia w ojczyźnie.

5 W ciągu czterech miesięcy od chwili przejęcia opieki nad jeńcami przez komisję repatriacyjną krajów neutralnych i po udzieleniu jeńcom wyjaśnień przez przedstawicieli krajów, z których jeńcy ci pochodzą, — komisja repatriacyjna krajów neutralnych powinna przeprowadzić szybką repatriację wszystkich jeńców domagających się powrotu do ojczyzny, — przy czym strona, która jeńców wzięła do niewoli, nie będzie stawiała żadnych przeszkód akcji repatriacyjnej. Szczegóły techniczne, dotyczące repatriacji takich jeńców, zostaną uregulowane w drodze konsultacji między komisją repatriacyjną krajów neutralnych a obu stronami.

6 Jeżeli po upływie terminu czteromiesięcznego, o którym mowa w punktach 4 i 5 niniejszych propozycji, pozostaną jeszcze jeńcy wojenni pod opieką komisji repatriacyjnej krajów neutralnych, wówczas sprawa ich zostanie przekazana do uregulowania w drodze konsultacji konferencji politycznej, przewidzianej w par. 60 art. 4 układu rozejmowego.

7 Wszystkie koszty związane z utrzymaniem jeńców pod opieką komisji repatriacyjnej krajów neutralnych, jak również koszty ich powrotu do domu — poniosą państwa, do których jeńcy ci należą.

8 Powyższe propozycje mają być podane do wiadomości wszystkich jeńców.

Po przemówieniu gen. Nam Ira strona amerykańska zaproponowała odroczenie posiedzenia do 9 maja, by przestudiować nowe wnioski. Strona ludowa zgodziła się na to.

Idea pokoju zwycięży! List uczonych polskich do profesorów i młodzieży Sorbony paryskiej

WARSZAWA (PAP) 343 rektorów i dziekanów wyższych uczelni w Polsce przesłało do rektora senatu, profesorów, pracowników nauki i młodzieży Sorbony w Paryżu list uchwalyony na swym zjeździe.

W liście tym czytamy: „Nawiązując do wielowiekowych tradycji więzi kultury i nauki francuskiej i polskiej, wielkich tradycji Rabelais, Diderota, d'Alemberta, Lavoisiera, Pasteura, Piotra Curie, Langevina, tradycji Kopernika, Mickiewicza, Chopina oraz Marii Curie-Skłodowskiej — pracownicy nauki polskiej w imię przyjaźni i wie-

kowych wspólnych doświadczeń historycznych wskazują na niebezpieczeństwa, grożące niepodległości, nauce i kulturze francuskiej ze strony odradzającego się militarysty niemieckiego.

Pracownicy nauki polskiej patrzą z uznaniem na wzrastający w tej ważnej chwili protest narodu francuskiego przeciwko ograbianiu tzw. armii zachodnio-europejskiej, której tron ma stanowić rozrastający się coraz bardziej Wehrmacht pod dowództwem hitlerowskich generałów.

Reprezje stosowane ostatnio wobec działaczy społecznych wyrażających opór narodu francuskiego przeciw ratyfikacji układu paryskiego z dnia 27 maja 1952 roku, sprzeczne są z najżywczojszymi interesami i dumnymi tradycjami wolnościowymi narodu francuskiego. Służą one obcym antyfrancuskim interesom. Wynikają z presji sił dążących do rozpętania nowej wojny. Toteż przyjmowane są z uczuciem przykrości przez opinię publiczną w Polsce.

W tej chwili jaśniejsze niż kiedykolwiek zarysowuje się konieczność wspólnej obrony pokoju, niepodległości narodu i kultury. Z tym gorącym apelem do was się zwracamy.

343 rektorów i dziekanów wyższych uczelni polskich zebranych na zjeździe w Warszawie, przesyła gorące pozdrowienia i wyrazy solidarności nieustraszonemu bojownikom francuskim, walczącym wspólnie ze wszystkimi miłującymi wolność narodami o zachowanie pokoju na świecie.

Rektorzy i dziekani wyższych uczelni polskich przekazują na ręce J. M. Rektora, prześwietnego senatu, profesorów i młodzieży najstarszego uniwersytetu Francji — serdeczne pozdrowienia dla wszystkich uczonych i młodzieży studiuującej Francji.

Rektorzy i dziekani wyższych uczelni polskich wyrażają głębokie przekonanie, że niezłomna postawa narodu francuskiego, a w jego szeregach pracowników kultury i nauki przyczyni się do zwycięstwa idei pokoju.

Nowy manewr de Gaulle'a nie osłabi czujności ludu francuskiego

PARYŻ (PAP) Dnia 5 bm. generał de Gaulle, szef faszystowskiej partii RPF, złożył oświadczenie, stwierdzające, że „RPF przestaje być partią polityczną, uczestniczącą w jakichkolwiek wyborach”.

De Gaulle zaznaczył, że gaudiści — członkowie parlamentu oraz radni miejscy mają prawo działać tylko we własnym imieniu, lecz nie mogą występować w imieniu RPF.

Jak wiadomo, RPF poniosło drugąokłą klęskę w czasie ostatnich wyborów komunalnych.

„Humanite” komentując decyzję de Gaulle'a, pisze m. in.: „Flasko RPF — pisze dalej — „Humanite” — nie oznacza jednak, że zmniejszyło się niebezpieczeństwo faszystwu we Francji. Oznacza to, że droga de Gaulle'a okazała się nieskuteczną.

W całym kraju załogi zakładow pracy wzmagają produkcję dla Nowej Huty

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Nieprzerwanie na teren budowy kombinatu Nowa Huta napływają dostawy maszyn i urządzeń produkowanych przez różne fabryki w kraju. M. in. w tych dniach z zakładow im. 1 Maja w Pruszkowie nadeszło kilka nowych frezarek. Załoga huty „Zabrze” nadsyła transporty płyt wykładzinowych, dla wielkich pieców. Z Nowej Soli i Pleszewa Włkp. dostarczono transporty urządzeń hutniczych, m. in. części pieców żeliwnych dla odlewni nowohutnickiej.

ZALOGA HUTY „POKÓJ” Z DUMA PODEJMUJE WIELKIE ZADANIE ZAPEWNIENIA DOSTAW DLA NOWEJ HUTY

W dniu 8 bm. zebrał się zwoływony aktów techniczny i partyjny oraz przodownicy pracy załogi produkcyjnej i inwestycyjnej huty „Pokój”, przed którą uchwała Prezydium Rządu postawiła m. in. zadanie skrócenia co najmniej o dwa miesiące okresu postoju jednej z walcowni w okresie rekonstrukcji, co pozwala dać w roku bieżącym poważną ponadplanową produkcję.

Postulat ten wnikliwie przeanalizowali przedstawiciele poszczególnych oddziałów huty, wysnuwając praktyczne wnioski zmierzające do przyspieszenia wykonania inwestycji i podniesienia produkcji surowców i stali, warunkujących wykonanie dla Nowej Huty dodatkowych ton wyrobów.

ROŚNIE TEMPO BUDOWY NAJWIĘKSZEJ W KRAJU WYTŹRNI MATERIAŁÓW OGNIOTRWAŁYCH

W szybkim tempie postępuje naprzód budowa największej w kraju wytźrni materiałów ogniotrwałych — ogromnego rejonu produkcyjnego kombinatu Nowa Huta, który jako drugi po rejonie warsztatów mechaniczno-remontowych ma rozpocząć produkcję już w roku bieżącym.

Na budowie młynowni, jednego z wielkich obiektów wchodzących w skład tego rejonu, zakończono już wykonywanie konstrukcji żelbetowych. Konstrukcje tego obiektu pochłonęły ponad 2 tys. metrów sześć żelbetu.

W młynowni dobiegają końca prace przy układaniu fundamentów pod maszyny. Zespoły robotnicze, mogące już przystąpić do montowania maszyn, które wykonywane są m. in. w fabryce maszyn w Zawierciu i Pomorskich Zakładach Budowy Maszyn, z niecierpliwością oczekują na opóźniającą się dostawę tych maszyn.

PLYNA TRANSPORTY Z ZSRR DLA NOWEJ HUTY

Dzień i noc, bez przerwy naply-

Uroczysta akademia w Berlinie w dniu wyzwolenia

Osmą rocznicę wiekopomnego zwycięstwa bohaterów Armii Radzieckiej nad faszystwym hitlerowskim ludnością Berlina uczciła na uroczystej akademii w dniu 8 bm.

„Dziękujemy żołnierzom radzieckim!” Oto słowa, które widniały na transparentie w sali Opery Państwowej, gdzie odbyła się uroczystość. Pod nimi umieszczono portrety Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

Serdecznymi oklaskami powitani uczestnicy akademii przewodniczącego Izby Ludowej NRD J. Dieckmanna, członków rządu z premierem Otto Grotewohlem na czele, przedstawiciele radzieckiej komisji kontrolnej i korpus dyplomatyczny państw zaprzyjaźnionych.

BERLIN (PAP). Dnia 8 bm. wielotyczne rzesze ludności Berlina manifestowały swą gorącą wdzięczność dla Związku Radzieckiego i jego Armii. Potężny pochód udał się do Treptow, gdzie w mauzoleum poległych żołnierzy radzieckich przedstawiciele KC SED i rządu NRD oraz przedstawiciele organizacji masowych oddali hołd pamięci bohaterów radzieckich, składając wieńce.

W imieniu prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelma Piecka i rządu NRD — pierwsze wieńce złożył przewodniczący KC SED i premier NRD Otto Grotewohle, sekretarz generalny KC SED i wicepremier NRD Walter Ulbricht oraz przewodniczący Izby Ludowej NRD dr Johannes Dieckmann.

Z kolei składali wieńce przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, w tej liczbie szef misji dyplomatycznej ZSRR przy rządzie NRD, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny I. Iljiczew oraz szef polskiej misji dyplomatycznej w NRD ambasador Jan Izdorczyk.

W dniu tym złożono wieńce również u stóp pomników żołnierzy radzieckich w innych dzielnicach Berlina.

Również tysiące berlińczyków z sektorów zachodnich wzięło udział w uroczystości składania wieńców u stóp pomnika ku czci poległych żołnierzy radzieckich w Tiergarten (sektor brytyjski).

wają do kombinatu Nowa Huta transporty maszyn i urządzeń, konstrukcji stalowych i żelaznych, materiałów budowlanych itp.

Transporty najważniejszych urządzeń produkcyjnych nadchodzą ze Związku Radzieckiego. Przemysł radziecki nasyła najnowocześniejszy, najbardziej precyzyjny sprzęt.

M. in. w dniu 6 bm. nadeszły z Kraju Rad dalsze elementy II koła wielkiej siłowni. W dniu 7 maja budowniczo kombinatu otrzymali dalsze urządzenia obrzymiej walcowni-zgniatacza. Agregat ten wielkością swą znacznie przewyższył zgniatacz uruchomiony w r. ub. w hucie „Bobrek”.

Uroczystości w mieście Stalinstadt

BERLIN (PAP). W ciągu krótkiego okresu czasu na granicy polskoniemieckiej w rejonie miasta Fürstenberg powstała pierwsza budowa socjalistyczna pięcioletniego planu gospodarczego Niemieckiej Republiki Demokratycznej — kombinat metalurgiczny „Ost”. Obok kombinatu buduje się miasto.

W myśl uchwały KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności nadano kombinatowi metalurgicznemu imię J. W. Stalina, a powstającemu miastu — nazwę Stalinstadt.

Z okazji przemianowania kombinatu i miasta odbył się 7 bm. w Stalinstadt uroczysty wiec, na który przybyło przeszło 25 tysięcy ludzi pracy.

Przemówienia powitalne wygłosili serdecznie witani przez zebranych — sekretarz generalny KC SED, Walter Ulbricht, kierownik delegacji radzieckiej, laureat Nagrody Stalinowskiej I. Turtanow oraz członek delegacji polskiej, Franciszek Więclawek z Nowej Huty.

Po wiecu goście zwiedzili miasto Stalinstadt.

Komunikat Biura Światowej Rady Pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 1)

stwą w celu pokojowego rozwiązania tego problemu.

Istniejąca siła, które bezpośrednio lub pośrednio przeciwstawiają się osłabieniu napięcia międzynarodowego, jednak zdrowy rozsądek i czujność miłujących pokój ludzi są w stanie doprowadzić do klęski tych sił. Ci miłujący pokój ludzie przeciwstawiają się wszelkim działaniom, wszelkim knowaniom, które mogłyby spowodować odroczenie rokowań lub narazić je na niepowodzenie. Domagają się oni będąc od rządów podjęcia wszelkich wysiłków, by rokowania zostały rozpoczęte i pomyślnie doprowadzone do końca.

W celu znalezienia nowych dróg, sprzyjających rokowaniom i pozyskania dla akcji obrony pokoju wszystkich, którzy pod wpływem ostatnich wydarzeń zaczynają zdawać sobie sprawę z konieczności i możliwości rokowań, Biuro postanowiło zwołać w dniu 15 czerwca 1953 roku w Budapeszcie sesję Światowej Rady Pokoju.

W związku z ostatnimi wydarzeniami w życiu międzynarodowym sesja zwróci szczególną uwagę na konieczność dopięcia tego, by we wszelkich okolicznościach zatriumfowały decyzje osiągnięte w drodze rokowań. Praca sesji stanowić będzie wkład w dzieło osłabienia napięcia międzynarodowego, będzie sprzyjała zapewnieniu bezpieczeństwa narodów, sprawie poszanowania ich niezawisłości.

Sztokholm, 6 maja 1953 r.”

Spadek kursów akcji na Wall-Street

NOWY JORK (PAP) Prasa donosi, że po ogłoszeniu nowych propozycji strony ludowej w Panmundzjone nastąpił na giełdzie nowojorskiej spadek kursów akcji.

Uwaga Czytelnicy!

Termin przyjmowania prenumeraty zleconej „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO” na czerwiec upływa z dniem

10 maja br.

Przedpłatę za prenumeratę w cenie 5.00 zł miesięcznie przyjmują historycznie i wszystkie placówki pocztowe.

Prenumerata zlecona jest jedyną formą zapewnienia sobie dostawy gazety.

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej popiera całkowicie Apel Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

BUDAPESZT (PAP). Węgierska agencja telegraficzna podaje, że prof. Joliot-Curie, dr Joseph Wirth i Pietro Nenni zwrócili się z polecenia komisji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju do rządu węgierskiego z prośbą o poparcie Apelu Kongresu do pięciu wielkich mocarstw w sprawie zawarcia paktu pokoju.

Dnia 6 maja minister spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej Erik Molnar przesłał z polecenia rządu odpowiedź treści następującej:

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej szczerze wita apel, skierowany w

imieniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju do rządów Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Chińskiej Republiki Ludowej, Wielkiej Brytanii i Francji w sprawie zawarcia paktu pokoju i zdecydowanie apel ten popiera.

Wyzwolony naród węgierski uważa, iż podstawowym warunkiem jego twórczej pracy jest pokój, o którego zachowanie niezłomie walczy. Świadczy o tym również 7 milionów podpisów, którymi niemal cała dorosła ludność kraju zadokumentowała swe stanowisko wobec zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Z tego powodu Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej ze wszech sił popiera każdą inicjatywę zmierzającą do osłabienia napięcia w sytuacji międzynarodowej.

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej stoi niezłomie na stanowisku, że różne systemy społeczne mogą pokojowo współistnieć, o ile istnieje z obu stron gotowość i chęć do współpracy. Węgierska Republika Ludowa szczerze pragnie brać udział w współpracy narodów, pragnie żyć w pokoju, utrzymywać stosunki handlowe i kulturalne ze wszystkimi krajami.

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej popiera bez zastrzeżeń apel Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, wyrażający żywotne interesy narodów całego świata i jest przekonany, że pakt pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami wydatnie przyczyni się do odprężenia sytuacji międzynarodowej oraz służyć będzie dziełu pokoju i bezpieczeństwa narodów na całym świecie.

Stan pogody

W całym kraju zachmurzenie przeważnie duże z przelotnymi ogradami deszczu, a w części północnej deszczu ze śniegiem. W ciągu dnia tempo, w stranicach od 6 st. na północ do 10 st. na południu kraju. Wiatry umiarkowane przeważnie z kierunków północno zachodnich i północno-wschodnich.

Połączenie Ligi Przyjaciół Żołnierza z Ligą Lotniczą i Ligą Morską

Zgodnie z wyrażanym wielokrotnie życzeniem szerokich rzesz członkowskich Ligi Przyjaciół Żołnierza, Ligi Lotniczej i Ligi Morskiej nastąpi połączenie tych organizacji w jedno stowarzyszenie.

Dnia 10 maja 1953 roku w sali Centralnego Klubu TPRP w Warszawie odbędzie się krajowa konferencja, na której podjęta zostanie uchwała o zjednoczeniu oraz nastąpi powołanie tymczasowych naczelnych władz nowej organizacji.

Powstała ze zjednoczenia nowa masowa organizacja społeczna będzie nadal kontynuować i jeszcze szerzej rozwijać dotychczasową działalność LPŻ, LM, i LL.

Połączenie Ligi Lotniczej, Morskiej i Przyjaciół Żołnierza przyczyni się do podniesienia poziomu pracy ideowo-politycznej i wychowawczej mas członkowskich nowej organizacji, zwiększy sprawność pracy organizacyjnej i szkoleniowej, przyniesie dalszą oszczędność sił i środków społecznych.



# Kobiety przodują w wejherowskiej fabryce obuwia

W pomieszczeniach Fabryki Obuwia Przemysłu Terenowego w Wejherowie światło odbija się migotliwym blaskiem na elementach obuwia, sunącego po taśmie. Światło łśni w oczach robotnic, które na stanowiskach przy maszynach lub stoiskach ręcznych wykonują sprawnie przewidzianą operację. Zadania są różnorodne; inne w krojowni, szwalni, inne w sztabowaniu, ćwiczeniach, na montażu i wykańczalni. Kobiety spisuja się w pracy dzielnie. Obuwia trzeba coraz więcej.

## Budownictwo mieszkaniowe w NRD

W okresie planu 5-letniego NRD przeznaczona na budownictwo mieszkaniowe, społeczne i kulturalne około 15 proc. ogólnej sumy planu inwestycyjnego. Plan przewiduje wybudowanie 9,5 miliona m kw. nowej powierzchni mieszkaniowej na łączną sumę 4,16 miliardów DM.

W wyniku działań wojennych w r. 1945 zostało uszkodzonych 650 tys. mieszkań. W r. 1948 wyremontowano 457 tys., pozostałe w latach 1949-50. W 1951 r. oddano do użytku 37 tys. nowych mieszkań, w r. 1952 44 tys. mieszkań.

## Z ukosa

### Decyzja Chaplina

W piątek, 11 kwietnia, mężczyzna o młodej postawie, żywych ruchach i białych włosach, zjawił się w konsulacie USA w Genewie. Interesanta przyjął jeden z najważniejszych urzędników tej placówki, przy czym legenda głosi, że przy drzwiach zamkniętych toczyła się krótka i zwięzła rozmowa, takiej mniej więcej treści.

— Przyszedłem, aby wam oddać pozwolenie na powrót do Stanów Zjednoczonych.

— Nie jest już ono panu potrzebne?

— Nie...

W tym krótkim „nie” była cała siła decyzji Charlie Chaplina, który wprowadzi wywodzi się z londyńskich „slums”, jednakże większą część swego życia spędził w kraju „gorączki złota”. Nie powróci już tam. Ma dość „cyrku” amerykańskiego.

Decyzja Chaplina uprawiała w kłopot dyplomację amerykańską. Oto znakomity artysta, uwielbiany przez miliony Europejczyków — odrzuca, jak rzecz niepotrzebną — bilet wstępu poprzez „złote wrota” do „amerykańskiego raj”. Ale to szalona dewaluacja tego papierka, o którym kiedyś marzyło tylu Europejczyków!

Dopiero w tydzień po decyzji Chaplina ogłoszono oficjalnie o jego rezygnacji. Jednocześnie posły instrukcje do Cannes, gdzie odbywa się VI Festival Filmowy. Wśród amerykańskich dziennikarzy filmowych na Jasnym Brzegu zapanowało zamieszanie. Mówiono, że Chaplin pojawi się w Cannes, a wtedy każda serdeczna manifestacja na jego cześć będzie demonstracją przeciwko terrorowi FBI. Pełnomocnik Hollywood w Cannes, mr. Edward G. Robinson, otrzymał ostrzeżenie: Nie wolno za żadną cenę brać udziału w jakiegokolwiek uroczystości, na którą przybędzie Chaplin! W przeciwnym razie mr. Robinson ryzykuje oskarżenie go o sprzyjanie komunistom.

Polowanie na czarownicę trwa więc i w Europie.

Chaplin jednak nie jest sam. Otacza go sympatia tych dziesiątków milionów widzów, których wzruszał i rozniewiał mądrym swym, jakże arcyludzkim śmiechem. Droga pracy filmowej Chaplina nie jest skończona. Po czterdziestu latach amerykańskiej tułaczki — powrócił do Europy, która czeka na jego nowe obrazy, jakie — już bez mglistych niedopowiedzeń — mówić będą całą prawdę głęboką o świecie i ludziach, których Chaplin tak bardzo kocha. Ten wielki obraz Chaplina będzie syntezą jego życia, które rozpoczęło się w nędzy londyńskiej, rozbiły się sławą światową, przeszło przez czystość terroru FBI, aby najwyższe swe dzieło dać światu wolnemu od zmyrny wojny i imperializmu. Tego mamy prawo spodziewać się po Charliem.

(gz)

chomiona została hala produkcji obuwia dziecięcego, dyrektor, z awansu społecznego, Zygmunt Chareziński, doświadczony fachowiec i racjonalizator — wysunął na jednej z porad robotniczych postulat zatrudnienia w szerszym zakresie kobiet. Postulat wykonano. Do fabryki, za pośrednictwem Urzędu Pracy, zaczęły zgłaszać się niewykwalifikowane robotnice, nie obeznane z maszynami ani tokiem pracy. Wiele z nich przybyło z okolicznych wsi i nigdy nie miały do czynienia z precyzyjnymi, niejednokrotnie — o skomplikowanych mechanizmach — maszynami. Przyuczone przez fachowców w krótkim czasie opanowały sposób obsługi maszyn, uzyskując na nich coraz lepsze wyniki pracy i coraz wyższe normy. Obecnie 70 proc. załogi stanowią kobiety. W samej szwalni jest ich 100 proc. W dziale Anna Quarta — niezależnie od pracy na maszynie cholewkarskiej, gdzie pracuje jako szwaczka, wykonuje i inne czynności: wbija maszynowo oczka do cholewek i szarfuje, tj. ścienia elementy wierzchnie cholewek do zawijania, uzyskując 209 procent normy. Te same operacje wykonuje ZMP-ówka Małgorzata Pikron, osiągając 187 procent normy, a poza tym, w szwalni Joanna Schmidt wyrabia 168 proc. normy, a Weronika Uzdrowska, przy bardzo odpowiedzialnej pracy, lamowaniu brzegów cholewek obuwia luksusowego i bukowaniu brzegów cholewek obuwia dziecięcego, wyrabia 138 proc. normy. Koleżanki jej, Waldemara Zielińska i Janina Szwedówna, nie pozostają w tyle, gdyż norma ich wynosi 136 i 137 proc.

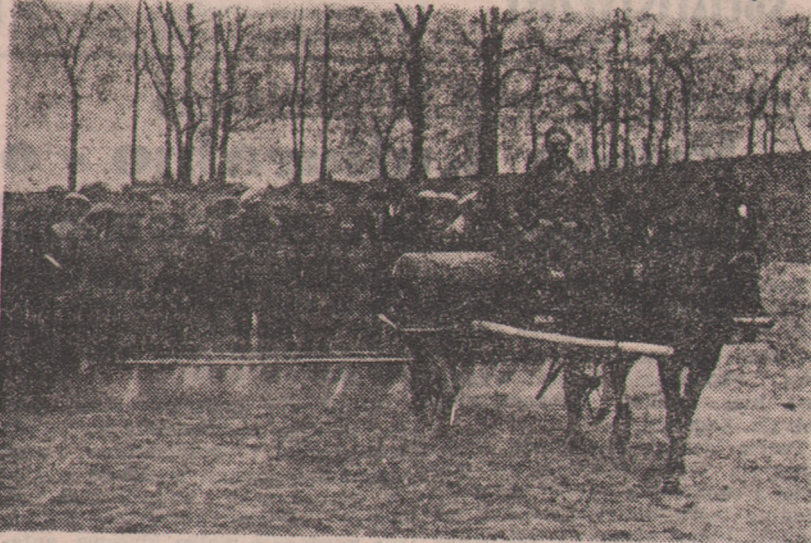
W dziale obuwia dziecięcego kobiety młodsze, czy starsze, gdyż

wiek nie odgrywa tu żadnej roli — ćwiczą, zaciągają cholewki na kopyta, przyczepiają branzle, ścierają liczkę podeszew, kryją rysy po dublowaniu itd. Do przodujących należą: Zofia Kędzia, Maria Blaszcze, Zofia Elwart, Leokadia Cymka, Bronisława Holke, Stefania Freitag i była sprzątaczką fabryczna Agnieszka Pokrewka. W sztabowni, przy sztabowaniu elementów skiadowych spodów obuwia Stefania Kankowska i Irena Ponke, w dziale krojenia skór wierzchnich i sztabowania elementów dodatkowych do cholewek Gertruda Formela; w ćwiczeniach: Wanda Czoska przy wklejaniu zakładki i kapek równocześnie obsługuje suszarnię i wyrabia 119 proc. normy, a Aniela Puchnowska przy przygotowywaniu kopyt, przy przyczepianiu podpodeszew i baletowaniu, tj. wyrównywaniu wkleśnięć powstałych po ćwiczeniu wyrabia 109 proc. Jej koleżanka, do niedawna sprzątaczką, przy tej samej pracy osiąga już 117 proc. normy. Na montażu, przy wykańczaniu obuwia, Anna Pionke wyrabia 123 proc. normy a Józefa Krauze 121 proc. W wykańczalni przy nabylszczaniu, sznurowaniu, wklejaniu ściółki do obuwia wyrabia Irena Karczmarek swą 130 proc. normą.

Czego to dowodzi? Że kobieta w zakładach, które do niedawna były domeną mężczyzn, może z powodzeniem i korzyścią pracować.

Zatrudnienie tak poważnej ilości kobiet w Wejherowskiej Fabryce Obuwia idzie w parze ze szkoleniem i wyuczeniem zawodu. Fabryka na tym polu ma już poważne osiągnięcia i one są źródłem dobrych rezultatów pracy produkcyjnej kobiet. (az)

## Jesteśmy gotowi do walki ze stonką



W dniu 7 bm. w całym kraju odbyła się kontrola przygotowań do walki ze stonką ziemniaczaną.

Do walki z groźnym szkodnikiem przystępujemy dobrze uzbrojeni: przygotowano odpowiednią ilość sprzętu i środków chemicznych, Prezydium Gminnych i Powiatowych Rad Narodowych zorganizowały kursy szkoleniowe, na których zaznajomiono słuchaczy z obsługą nowoczesnego sprzętu i najskuteczniejszymi sposobami walki.

Okręgowy Zarząd PGR w Gdańsku urządził w PGR — Kolibki jednodzienny kurs szkoleniowy dla brigadzystów polowych. Na kursie tym znajdowali się również studenci Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie, którzy przebywali tam na praktyce dyplomowej.

Na zdjęciu: Pokaz opylania aparatem produkcji NRD typu „PSN-6”.

(Foto — CAF)

Zewnętrzna polityka francuska znajdowała się w ciągu ostatnich paru tygodni całkowicie pod znakiem wyborów samorządowych przeprowadzonych w 38 tysiącach gmin. Wszyscy zadawali sobie pytanie, jakie będą nowe władze municypalne, kto piastować będzie godność mera w poszczególnych miejscowościach. A merami tradycyjnie już bywali częstokroć wybitni politycy francuscy jak np. przywódca radykałów Herriot który od szeregu lat jest merem Lyonu. Na pytania te dały odpowiedź wybory, odbyte w dwóch turach: 26 kwietnia i 3 maja. Były to pierwsze wybory w przeciągu 8 lat gdyż, jak wiadomo, ostatnie wybory samorządowe we Francji odbyły się w 1947 r.

Już pierwsza tura obecnych wyborów przesądziła o ich wyniku. Dzień 26 kwietnia wykazał, iż zwyciężyła w wyborach przede wszystkim partia komunistyczna, która nie tylko zachowała swój stan posiadania, ale nawet w wielu miejscowościach powiększyła go. W samym Paryżu na kandydatów komunistycznych głosowało 27,46 proc. wyborców. Na 90 radnych miejskich w stolicy będzie 28 komunistów, gdy dotychczas było ich 25. Partia komunistyczna odniosła duże zwycięstwo nie tylko w Paryżu. Zdobyła ona pierwsze miejsce w jednym z największych i najwęższych miast francuskich — prowansalskiej Marsylii, w której kandydat komunistyczny otrzymał 4 tys. głosów więcej niż w 1947 r. Wśród wybranych w Marsylii radnych wymienić można przebywającego w więzieniu patriotę Molino.

Również w szeregu innych departamentów, jak np. w departamencie Sekwany lub w departamencie Selne et Oise, Komunistyczna Partia Francji zajęła pierwsze miejsce.

Wybory ostatnie przyniosły natomiast drugoczną klęskę nacjonalistom spod znaku de Gaulle'a. W całym kraju partia jego tzw. RPF straciła 2/3 dotychczasowych mandatów. W Paryżu zasiadła w radzie miejskiej tylko 10 degaunistów zamiast dotychczasowych 82.

Zwolennicy buńczucznego generała otrzymali w stolicy Francji zaledwie 16,44 proc. głosów, gdy po wyborach w 1947 r. zajmowali oni tam pierwsze miejsce.

Druga tura wyborów odbyła się 3 maja w gminach (8 tys.) liczących poniżej 9 tys. mieszkańców, w których tydzień przedtem żadna lista nie uzyskała większości. Wybory z 3 maja potwierdziły w zupełności wyniki wyborów pierwszej tury.

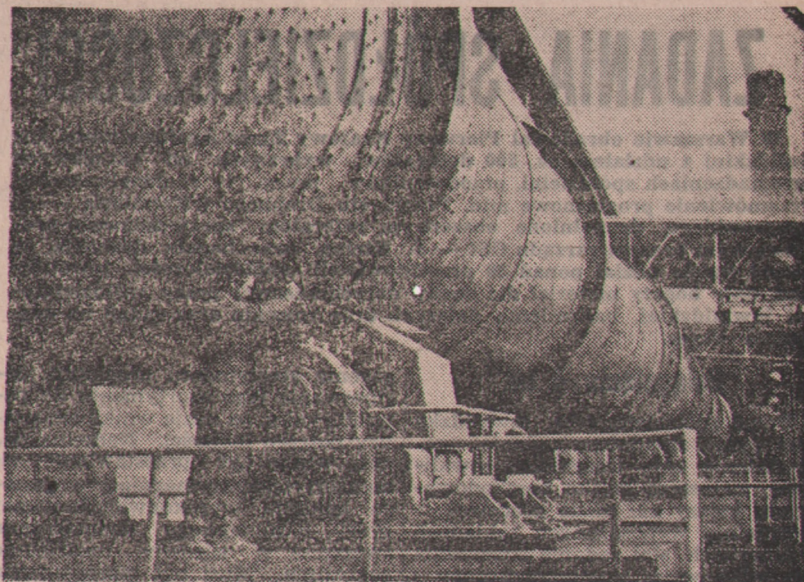
Po wyborach z 26 kwietnia Komunistyczna Partia Francji ogłosiła apel —

## Na widowni międzynarodowej Po wyborach samorządowych we Francji

proponując do lokalnych organizacji socjalistycznych, dotyczący utworzenia jednolitego działania, zwłaszcza zaś nieszkodzenia sobie nawzajem, z czego mogliby wyciągnąć korzyści jedynie wrogowie ludu — reakcyjniści wszelkiego autoramentu. Mądrymu temu apelowi zawdzięczać należy, że wspólnie lokalne listy komunistów i socjalistów w szeregu miejscowości uzyskały większość. Komuniści i socjaliści będą również wspólnie wybierać niektórych merów. Na nic nie zdążyły zdradzieckie kłownia prawicowych przywódców socjalistycznych, idących ręką w rękę z faszystami i posuwających się nawet do wyklęczenia z partii socjalistów, wypowiadających się za wspólną akcją wyborczą z komunistami.

Omylił się minister spraw wewnętrznych Brune przypowiadając cofnięcie się wpływów lewicy. Wzręć przeciwnie. Wybory samorządowe dowiodły niezbicie, iż naród francuski ma dość rządów polityków, agentów wielkiego kapitału amerykańskiego. Wybory,

## Rozbudowa przemysłu socjalistycznego



Piece obrotowe w cementowni „Wierzbica”. (Foto — CAF)

## Zwycięska armia wyzwolenczo-ludowa państwa Patet-Lao

Zwycięska armia wyzwolenczo-ludowa państwa Patet-Lao zbliża się już do stolicy Luang-Prabang. Marionetkowy „król”, rezydujący w ponurym pałacu, oraz garstka bogaczy, zamieszkałych w domach na palach na rzece Mokong, to jedyni sprzymierzeńcy kolonizatorów.

Natomiast szerokie masy ludowe Patet-Lao z zapalem i poświęceniem wspomagają zwycięskie oddziały armii wyzwolenczej. Wśród oficerów sztabu armii kolonizatorów zdumienie wzbudził fakt, że wojska Patet-Lao oraz ochotnicy wietnamscy w błyskawicznym tempie przebyły 300 kilometrów i następują na pięty uciekającym wojskom korpusu ekspedycyjnego.

Agencja Associated Press wyjaśnia tajemnicę olbrzymiej żywotności i operatywności armii wyzwolenczej która po 300-kilometrowym marszu mogła natychmiast podjąć dalsze operacje wojenne. Oto 100.000 ludności cywilnej utworzyło samorzutnie istną armię zaopatrzeniową. Ochot-

nicy ci — zarówno mężczyźni jak kobiety i młodzież — pomagają w szybkim transporcie zaopatrzenia. Toteż wszelki materiał wojenny oraz żywność dzięki tej ofiarnej pomocy jest błyskawicznie przerzucana na najbardziej wysunięte odcinki frontu. Korpus ekspedycyjny natomiast napotyka na olbrzymie trudności w zaopatrzeniu. Dowóz amunicji i żywności odbywa się wyłącznie przy pomocy mostu powietrznego z Hanoi gdyż droga lądowa z Hanoi do Luang-Prabang została już opanowana przez wojska Patet-Lao. Tysiące żołnierzy wcielonych przemocą do batalionów marionetkowego „króla” Sisavanvong opuściło szeregi korpusu ekspedycyjnego i połączyło się z armią ludową. Kolonizatorzy ponoszą olbrzymie straty. Tak np. z garnizonu obozu Sam-Neua, otoczonego przez wojska Patet-Lao spośród 5000-go oddziału zdołało się przedrzeć do Luang-Prabang zaledwie 500 żołnierzy. Wszyscy żołnierze tu bylicy z tego garnizonu przeszli na stronę wojsk wyzwolenczych. (gz)

## Najpotężniejszy ośrodek przemysłowy Rumuńskiej Republiki Ludowej

Miasto Stalin — to najpotężniejszy ośrodek przemysłowy współczesnej Rumunii. W ciągu ostatnich pięciu lat ludność jego wzrosła podwójnie. W mieście Stalin znajduje się około 100 fabryk i zakładów przemysłowych. Moc niektórych z nich przewyższa moc całego przemysłu dawnego Braşowa (tak przed tym brzmiała nazwa tego miasta).

W ciągu krótkiego czasu wybudowano tu ogromne zakłady budowy traktorów, zaopatrujące w traktory przemysł, transport, rolnictwo oraz pracujące na eksport. Niedawno powstały zakłady budowy łożysk kulowych. Zakłady budowy maszyn, narzędzi precyzyjnych, materiałów budowlanych i in.

Bezinteresowna braterska pomoc Związku Radzieckiego, przyjaźń krajów demokracji ludowej, sprzyja nie tylko szybkiemu rozwojowi

gospodarki narodowej Rumunii, lecz także umocnieniu jej suwerenności i niezawisłości. Potężne zakłady przemysłowe miasta Stalin zostały wybudowane dzięki pomocy Związku Radzieckiego i wyposażone w sprzęt radziecki. Szereg maszyn przy było z krajów demokracji ludowej.

W Braşowie nigdy nie było wyższych uczelni. Obecnie w mieście Stalin istnieje Instytut Mechaniczny i Leśny, wiele szkół średnich technicznych i ogólnokształcących. Czynny jest teatr dramatyczny, filharmonia, Pałac Pionierów, pięć kin, pałace kultury, stadiony sportowe itp. Buduje się ogromny Pałac Ludowy z salą na 2.000 miejsc i stadion sportowy na 50.000 miejsc.

## Budownictwo węgierskie planie 5-letnim

Jak we wszystkich krajach demokracji ludowej, tak i na Węgrzech w szybkim tempie rozwija się budownictwo mieszkaniowe. W pięcioletnim planie węgierskim na cele budownictwa przeznaczono 85 miliardów forintów. Na przestrzeni tych pięciu lat zostanie oddanych do użytku 220 tys. nowych mieszkań, nie licząc całego szeregu nowych szkół, szpitali, fabryk itd.

Nowe budownictwo węgierskie, oparte na wzorach radzieckich, zmieni całkowicie dotychczasowy wygląd kraju, dając do dyspozycji światu pracy jasne, słoneczne mieszkania z widokiem na piękne parki i skwery, mieszkania jakże odmienne od wilgotnych nor, w których gnieździł się robotnicy w Węgrzech kapitalistycznych.

W chwili obecnej pracują już dwie fabryki, których celem jest przygotowanie materiałów budowlanych, w dalszym etapie swego rozwoju plan 5-letni przewiduje uruchomienie 8 większych fabryk stałych i 20 mniejszych, ruchomych, które będą pracowały na terenie budowy. Dotychczasowe, wspaniałe osiągnięcia budownictwa węgierskiego, stają się dla węgierskich robotników budowlanych bodźcem do dalszej ofiarnej pracy w celu szybkiej realizacji planu.

(Or)

**CZY JUŻ POBEAŁEŚ Z GS. BRODKI CHEMICZNE I MELASĘ DO ZWALCZANIA ŚLÓDZSKA RZEPAKOWCA?**



## ZADANIA SPÓŁDZIELCZOŚCI INWALIDZKIEJ

W Warszawie obradował Pierwszy Krajowy Zjazd Spółdzielczości Inwalidzkiej z udziałem ok. 300 delegatów, wybranych na okręgowych zgromadzeniach spółdzielni, przodowników pracy i racjonalizatorów. Przemówienie programowe min. Przemysłu Drobrego i Rzemiosła — A. Zebrowskiego, uzupełnione obszernym referatem sprawozdawczo-programowym prezesa zarządu CSI — J. Kleina, oraz bogata dyskusja, w której wzięło udział ponad 30 przedstawicieli spółdzielczości inwalidzkiej, dały bogaty materiał dla oceny dotychczasowej pracy spółdzielczości inwalidzkiej, nakreśliły dalsze drogi rozwoju oraz zadań na najbliższy okres.

### Osiągnięcia 4 lat

Przed spółdzielczością inwalidzka stoi jedno zasadnicze zadanie: zatrudnienie tych wszystkich inwalidów, zwłaszcza ciężko poszkodowanych, którzy nie mogą pracować w normalnie wyposażonych zakładach i fabrykach, stoi zadanie stworzenia im właściwych warunków pracy i warunków bytowych. Oceniając więc pod tym kątem 4-letnią działalność Centrali Spółdzielni Inwalidów, zatrudniającej dzisiaj ok. 40 tys. ludzi, trzeba podkreślić pewne osiągnięcia. Liczba zatrudnionych w porównaniu do 1950 r. wzrosła przeszło 4-krotnie, produkcja wzrosła 5,5-krotnie. Udział zaś ciężko poszkodowanych inwalidów w spółdzielniach wzrósł z 17 proc. w początkowym okresie istnienia pionu spółdzielczości inwalidzkiej do 40 proc. w ostatnim okresie; plan na rok bieżący zakłada wzrost udziału ciężko poszkodowanych do 55 proc. ogółu zatrudnionych.

Jednocześnie z szybkim tempem rozwoju spółdzielczości inwalidzkiej postępowało w parze organizacyjne i gospodarcze okrzepnięcie istniejących spółdzielni inwalidzkich przy daleko idącej pomocy i opiece ze strony Państwa w formie ulg podatkowych, pierwszeństwa w zaopatrzeniu, przydziale lokali itd.

### O właściwy profil i szeroki asortyment

Obok szeregu poważnych osiągnięć spółdzielczość inwalidzka nie ustrzegła się także braków. Krytyczne omówienie ich na trzydniowym zjeździe niewątpliwie pozwoliło na przewyższenie wszystkich niedociągnięć. Jednym z tych braków w pracy spółdzielczości inwalidzkiej było pójście po drodze łatwizny przy rozwoju profilu produkcyjnego dwu branż — włókienniczej i konfekcyjnej. Zostały one nadmiernie rozbudowane, przy jednoczesnym niedorozwoju innych branż. Przed spółdzielczością inwalidzka stoi więc zadanie ograniczenia tendencji rozwojowych tych dwu branż i zwrócenie należytej uwagi na rozwój branż metalowej, drzewnej, elektrotechnicznej, chemicznej, oraz usług, zwłaszcza usług dla potrzeb wsi.

Poważnym zadaniem spółdzielczości inwalidzkiej jest poważne wzo-

gacenie asortymentu produkcji, dostosowanie tego asortymentu do potrzeb rynku, na bazie wnikliwej analizy potrzeb ludności. Naczelna dewiza winno być przestawienie się na asortyment wymagający większego nakładu wysokokwalifikowanej pracy, a mniejszego zaopatrzenia, zwłaszcza w surowce rozdzielane centralnie. Musi być wprowadzona surowa dyscyplina przy wykonywaniu asortymentowych planów produkcyjnych.

### Wykorzystać surowiec lokalny

Wiąże się z tym sprawa zaopatrzenia. Przed aparatem Centrali Spółdzielni Inwalidów i oddziałów wojewódzkich, stoi zadanie usprawnienia rozdzielnictwa surowca tak, by każda spółdzielnia inwalidzka, skupiająca ociemniałych, głuchoniemych i ciężko poszkodowanych widziała istotne uprzywilejowanie pionu inwalidzkiego w zaopatrzeniu. Zwłaszcza, że — jak oświadczył na zjeździe min. Zebrowski — pion inwalidzki ma zapewnione pełne zaopatrzenie z puli centralnej na produkcję asortymentów ujętych w Narodowym Planie Gospodarczym.

Zaopatrzenie z puli centralnej nie rozwiązuje i nie może rozwiązać zagadnienia pełnego zaopatrzenia spółdzielni inwalidzkich we wszykie surowce i półfabrykaty. Spółdzielnie inwalidzkie w zbyt małym jeszcze stopniu sięgają do surowca wrotnego i lokalnego. Konieczna jest tutaj zasadnicza zmiana stosunku do tego zagadnienia wśród licznych spółdzielni. Trzeba zdecydowanie przejść z oczekiwania na zaopatrzenie centralne do szukania lokalnych możliwości zaopatrzenia, trzeba rozwijać produkcję w oparciu o lokalne możliwości surowcowe.

Obok rozwoju produkcji — w spółdzielniach inwalidzkich należy rozbudować pion handlowy i sieć spółdzielni handlowych. W rękach spółdzielni inwalidzkich powinien znaleźć się drobny handel miejski, jarmarczny i obwoźny.

Mimo niewątpliwie poprawy jakości produkcji konieczne jest zwrócenie uwagi na ten odcinek pracy. Spółdzielnie powinny także zwrócić większą niż dotychczas uwagę na obniżkę kosztów własnych, walkę z przerostami administracyjnymi, mankami, na doprowadzenie planu do każdego stanowiska i brygady. Ważnym i pilnym zadaniem jest

przystosowanie maszyn i narzędzi do specyficznych potrzeb inwalidów; w szeregu spółdzielni jest w tej dziedzinie jeszcze dużo do zrobienia. Stąd też przed pionem technicznym i ruchem racjonalizatorskim staje problem, którego szybkie i pełne rozwiązanie posiada poważne znaczenie dla dalszego rozwoju spółdzielczości inwalidzkiej. Staje się on tym bardziej aktualny, że, jak wiadomo, procent udziału ciężko poszkodowanych stale wzrasta i w bieżącym roku ma osiągnąć 53—55 proc. ogółu zatrudnionych w pionie CSI. Praca ta będzie mogła wykorzystywać bogate doświadczenie spółdzielczości inwalidzkiej w Związku Radzieckim.

Na Zjeździe przyjęto nowy statut dla Centrali, wybrano nową Radę Nadzorczą oraz postanowiono powołać do życia Wojewódzkie Związki Spółdzielni Inwalidów w miejsce Oddziałów Centrali Spółdzielni Inwalidów. W rezolucji uchwalonej na zakończenie zjazdu delegatów w imieniu 40-tysięcznej rzeszy inwalidów zobowiązali się do zwiększenia wysiłków w celu przedterminowego wykonania zadań IV roku Planu 6-letniego.

Z okazji I Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Inwalidów zorganizowano w gmachu Teatru Narodowego w Warszawie wystawę obrazującą dorobek spółdzielczości inwalidzkiej. Zwracają na niej uwagę liczne artykuły masowego zapotrzebowania wykonane z surowców wrotnych. (P)

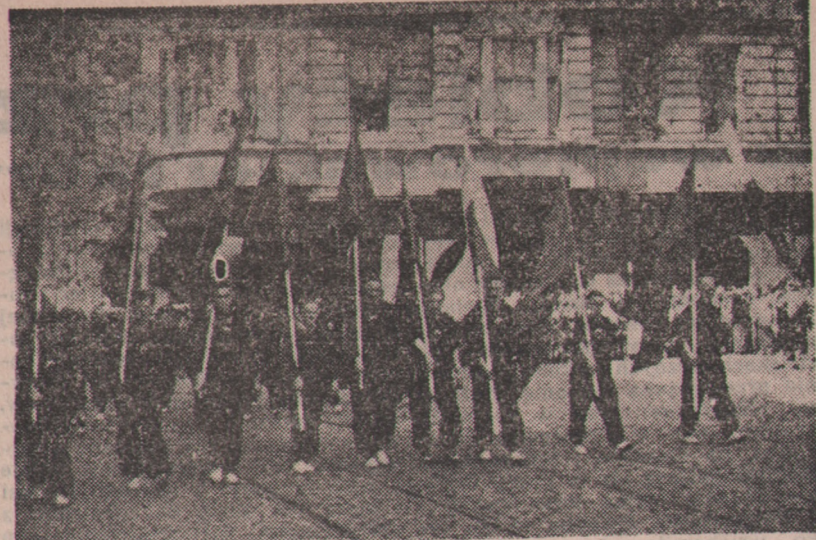
**RZEMIEŚLNIK  
WSPÓLBUDOWNICZYM  
POLSKI  
SOCJALISTYCZNEJ**

### Z obrad Podkomisji Rzemieślniczej

## Praca kulturalno - oświatowa pomaga w wykonaniu planów

Tematem obrad ostatniego posiedzenia Podkomisji Rzemieślniczej przy Zespole Ekonomicznym CK SD był wzajemny stosunek między polityką i ekonomiką. Referat wygłosił zast. kier. Zespołu Ekonomicznego kol. Cz. Zagórski.

Teorie idealistyczne głoszą, iż dominującą, wyjściową rolę ma polityka, a ekonomika jest jej pochodną. Według teorii materialistycznej natomiast, której podstawą jest naukowy pogląd na świat, ekonomika jest



Masowym udziałem w Święcie 1-Majowym rzemieślnicy manifestowali swą jedność z całym narodem skupionym pod sztandarami Frontu Narodowego.

Na zdjęciu: Człono kolumny rzemieślniczego Zrzeszenia Sportowego „Start” w pochodzie w Bydgoszczy.

## Echa 1-Majowe

Staraniem Związku Branżowego Skórzanego Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych i Okręgowego Związku Cechów w Bydgoszczy — została zorganizowana wspólna akademia 1-Majowa dla rzemiosła uspołecznionego i indywidualnego branży skórzanego.

Uroczysta akademia odbyła się w Teatrze przy ul. Grodzkiej na którą przybyli liczni rzemieślnicy i członkowie spółdzielni wraz z rodzinami.

Akademii zagał Kierownik Związku Branżowego Ob. Nasielski, zapraszając do prezydium przedstawicieli organizacji politycznych i społecznych, WRN, Delegatury ZSP i Rzem., Izby Rzemieślniczej i Okręgowego Związku Cechów.

Po okolicznościowym referacie, który wygłosił Ob. Najdrowski — dokonano uroczystego wręczenia dyplomów, nagród pieniężnych i książkowych dla przodowników pracy, racjonalizatorów i nowatorów oraz za zasługi w pracy społecznej i

kulturalnej. Na drugą część akademii złożony został program artystyczny występy artystyczne własnych zespołów świetlicowych poszczególnych spółdzielni branży skórzanego.

Rzemieślniczy Komitet Zbiórkowy obchodu 1-Majowego w Wąbrzeźnie, dokonał podsumowania wyników podjętych zobowiązań rzemiosła indywidualnego z terenu Wąbrzeźna i na posiedzeniu swym w dniu 30 kwietnia br. podjął jednomyślnie uchwałę, postanawiając przekazać na rzecz Dyrekcji Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Licealnego kwotę 1.650 zł. jako pomoc materialną dla gabinetu fizykochemicznego.

Indywidualne rzemiosło miasta Włocławka wzięło gremialny udział w uroczystej akademii 1-Majowej. Referat okolicznościowy wygłosił ob. Pinkowski. Dyplom uznania za pracę społeczną i zawodową otrzymało 10 rzemieślników. (Jc)

plan produkcji i usług, co i plan pracy k. o.

Przykładem wzorowej pracy na odcinku k. o. i równocześnie wzorowego wykonywania planów gospodarczych służyć może na przykład Spółdzielnia Zalewo (woj. olsztyńskie). Drugim przykładem jest Kraków, gdzie praca k. o. stoi na wysokim poziomie, wykonawstwo planów jest terminowe, najbardziej uświadomieni członkowie załogi stają się przodownikami pracy.

W oparciu o własne doświadczenia władze ZSP i Rz. stwierdzają, że decydującym momentem w zakresie wykonawstwa zadań gospodarczych jest wysoki poziom uświadomienia społeczno-politycznego załóg. Kładą one szczególny nacisk na rozwój prac k. o., włączając te prace do ogólnego planu.

Kol. J. Raźny, z-ca posła, kierownik OZC w Krakowie, omówił znaczenie akcji k. o. prowadzonej wśród rzemiosła krakowskiego. Dzięki właściwemu metodom pracy zapanowało tam duże ożywienie — poważnie wzrosło zainteresowanie akcją odczytowa, zwiększył się udział rzemiosła w zobowiązaniach produkcyjnych i społecznych. Ważnymi osiągnięciami na odcinku pracy k. o. są świetlice rzemieślnicze, chóry, zespoły instrumentalne itp.

Kol. kol. W. Gawłowski, J. Wydra, St. Kwiatkowski, zabierając głos w dyskusji, stwierdzili również dodatnie wyniki właściwie prowadzonej pracy k. o. tak na odcinku rzemiosła indywidualnego jak i uspołecznionego. Ważną rzeczą jest prawidłowe ustawienie tych zagadnień w cechach oraz w spółdzielniach pomocniczych i spółdzielniach pracy. Akcja k. o. powinna wyjaśniać, w jakim stopniu codzienna praca wiąże się z wykonywaniem wielkich zadań budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

Kol. Zagórski podkreślił na zakończenie, iż oddzielanie polityki od ekonomiki jest sztuczne i błędne. Usiłują to lansować siły reakcji celem odepchnięcia mas pracujących od wpływu na politykę i od decydowania o losie własnego kraju. Wszelkie posunięcia gospodarcze należy oceniać z punktu widzenia polityki, a każde działanie polityczne winno opierać się na konkretnych warunkach gospodarczych.

## Ostatnia stąpornia na Wybrzeżu

Jednym z najciekawszych zabytków historycznych w Oliwie jest pomnik dawnego kowalstwa, w postaci bardzo starej stąporni, nazywanej przez oliwian młotownią lub kuźnią wodną.

Stąpornia mieści się przy ul. Bytowskiej wiodącej z Oliwy do Doliny Radosnej, tuż koło fabryki spółdzielczej „Zeliwiak”. Stary, powyrzwywany dach, porośnięty mchem i niewielki budynek, kryje wewnątrz tej osobiwej „kuźni wodnej”. Stąpornia stoi bardzo nisko, tak, że dach jej tylko trochę wystaje ponad poziom otaczającego terenu. Woda maleńkiej strugi jest w tym miejscu spiętrzona tamą i tworzy małe, zarosnięte i zamulone bajorko. Z chwilą otwarcia śluzy strumień wody z wielką siłą spada na koła napędowe. Koła mają 3—4 m średnicy, zbudowane z drzewa dębowego, tylko okucia posiadają metalowe. Koło posiada szereg łopatek, które przy spadaniu powodują jego obrót. Koła i łopatki są powycinane i polamane, porośnięte mchem i silnie nadgryzione działaniem czasu. Koła osadzone są na drewnianych osiach-wałach, które wspierają się na potężnych kłociach dębowych, umieszczonych w specjalnie wyłobionych w drzewie rowkach. W wiekach ubiegłych w rowki te lało się smary i os koła w tym prymitywnym łożysku — obracała się. Obrót koła dokonywał drewniany wałek, z nabitymi zębami żelaznymi. Z kolei obrót tego prymitywnego koła zębatego powodował podnoszenie się i opuszczanie ogromnego ramienia młota, wykonanego z potężnej, niespełna metrowej grubości, okrągłej belki dębowej, długości około 4 m, a zakończonej stosunkowo mniejszym stalowym obuchem. Jako koło służył dębowy pień wpszczo-

czą, w którą przed wiekami wbito zasadnicze kowadło żelazne. Stąpornę poruszano — w krótkich odstępach czasu przez wodę — podnosi się do pewnej wysokości, by za chwilę spaść całym swoim ciężarem na kowadło.

Układ całego urządzenia stąporni w zasadniczych częściach jest z 1435 roku i wzorowany na młotowniach stosowanych w XIV w. w Europie środkowej.

W Oliwie huk bijących stąporów rozlegał się od niepamiętnych czasów. W stąporni oliwskiej oraz innych na Wybrzeżu kuto broje, tarcze, puklerze, broń, bramy, mosty zwodzone, łańcuchy, ponadto narzędzia do celów gospodarczo-rolniczych i innych, wreszcie — zyrandole, świeczniki, okucia do skrzyń, kufłów, wozów, machin wojennych, a nawet przedmioty zdobnicze.

Obok młotów w stąporni oliwskiej (jest ich dwa), znajdują się nożyce do ciecía blachy, resztki dawnych młochów, których działanie jest identyczne z działaniem młotów. Ponadto zachowały się ślady po innych urządzeniach, dziś już nie istniejących. Środkiem kuźni płynię woda w specjalnym obramowaniu, co powoduje, że młotownia podzielona jest jakby na dwie części. Szciana tego historycznego zabytku zbudowana są z belek drewnianych, umocowanych na dużych głazach. Pomiedzy belkami i głazami rosną chwasty i trawa. Podłoga kuźni jest „wbity żwir”. Sufit i ściany pokryte są kilkuwielką powłoką sadzy, na grubość paru centymetrów. Sadzy tej nie potrafili zmyć ani deszcze, ani wywiać hulające po kuźni wiatry.

Kroniki z ubiegłych wieków notują, że w stąporni oliwskiej kuto bramy wjazdowe Gdańska, urządzenia dla miyna wodnego nad Radunią w

Gdańsku i zastawy wodne na Żuławach. Tego rodzaju mechaniczne młoty wodne były znane i w głębi Polski. Rozpowszechnienie stąporów datuje się za Zygmunta Starego, kiedy pomyślnie rozwijał się nasz przemysł hutniczy na terenie Zagłębia Staropolskiego, gdzie w XVI wieku działało około 50 takich stąporni, względnie wodnych walcowni żelaza.

Osada przemysłowa Stąporków, leżąca przy kole i szosie Skarżysko-Kamienna-Końskie, nazwę swą otrzymała właśnie od stąporów, które były tam m. in. zainstalowane. Pracę prymitywnych młotów wodnych można jeszcze dziś oglądać w Piąckowie koło Bliżyna i Sielpi, położone 13 km od Końskich. Stąpory napędzane tam są energią wodną uzyskaną ze spiętrzenia rzeczki Czarnej.

W stąporni oliwskiej możemy podziwiać pomysłowość naszych przodków i zarazem piękno techniczne kół wodnych i pracy kilkucetnarrowego młota, który działa bez zarzutu, precyzyjnie i stale. Widok ten budzi sympatię. Wśród zmurszałych zakopconych desek kołace miarowo, wycieńczone starością serce stąporni, wystukując na kowadło rytm dawnego życia sprzed kilku wieków...

Niestety, wrońnięty w ziemię drewniany budynek stąporni oliwskiej jest zupełnie zmurszały, a dach mocno podziurawiony i groźący zawaleniem, nie może zabezpieczyć zabytków.

Za natychmiastowym remontem budynku przemawiają nadal względy historyczno-zabytkowe, tym bardziej, że jest to jedyna wodna młotownia rzemieślnicza dawnej Oliwy, a tym samym i dawnego Gdańska, która się zachowała. (az)



PIERWSZA W POLSCE Na start!
Fabryka Lodówek rozpoczęła produkcję
Jutro ZMP-owskie Raidy Pokoju

W pachnącym jeszcze świeżą zaprawą murarską i farbą hallu fabrycznym panuje nastrój odświętny. Na głównej ścianie na tle czerwieni widnieją emblematy 1-majowe.

W imieniu robotników i zarządu przedsiębiorstwa, które reprezentują — mówił dyr. Bielicki — oddaję w dalszym ciągu bez remontu 40 tys. km, murarz Kamiński, Gromowska pierwsza kobieta-murarz w zespole, murarz Warczak i brygadier murarski Brylewski. W Toruniu na czoło wybyli się zespół elektryków młodzieżowców Rosińskiego oraz brygady murarskie Jasiewicz i Rajwera, wyrabiając dziennie ponad 300 proc. normy.

Posiadając tak ofiarne zespoły przedsiębiorstwo rozwija się i chwalenie wypełnia swoje zadania. Plan I kwartału rb. wykonano w 103,9 proc., mimo że zadania tegoroczne wzrosły o 250 proc. w stosunku do zadań ub. roku i mimo, że zatrud-

nie robotników produkcyjnych wyrażało się w procentach cyfrą zaledwie 80,6. Do podnoszenia jakości pracy i wcześniejszego wykonania robót przyczynia się nie mało współzawodnictwo, w którym bierze udział 92,3 proc. zatrudnionych, a na niektórych budowach 100 proc., zakordowanie pracy dochodzące do 97 proc. i stały spadek absencji.

„POLSKIE MASY PRACUJĄCE MAJA PRAWO BYĆ DUMNE Z WYNIKÓW SWEJ PRACY NAD BUDOWĄ NOWEGO ŻYCIA” — powiedział BOLESŁAW BIERUT W SWOIM PRZEMÓWIENIU 1-MAJOWYM.

Robotnicy BZBPDW są dumni z tego, że dziś już w pierwszej w Polsce Bydgoskiej Fabryce Lodówek wre normalna praca. To jest ich zasługa.

W dniu dzisiejszym do użytku inwestorowi halę produkcyjną i skrzydło budynku administracyjnego Bydgoskiej Fabryki Lodówek. Roboty przy budowie wspomnianych obiektów zgodnie z 1-majowym zobowiązaniem załogi wykonano o 10 dni wcześniej niż przewidywał plan. Od tej chwili datuje się powstanie pierwszej i jedynej w Polsce fabryki lodówek.

Oddanie do użytku Bydgoskiej Fabryki Lodówek nie było jedynym zobowiązaniem 1-majowym, załogi BZBPDW. Zgodnie z zobowiązaniami wykonano w dniu 1 maja w stanie surowym barak biurowy przy ul. Curie-Skłodowskiej i oddano do użytku odlewnię w Gniewkowie.

Dnia 28 kwietnia tj. o 2 dni wcześniej niż przewidywał plan zakończono prace murarskie i wodno-kanalizacyjne na budowie nr 14 (PKS) a prócz tego robotnicy zobowiązali się na budowie (Bertrams) w Toruniu ukończyć pracę do 30 sierpnia tj. o miesiąc wcześniej, budowę piekarni w Koronowie zakończyć o 15 dni wcześniej tj. 15 lipca i wreszcie obiekt Fabryki Szydłów i Stempli w Toruniu oddać inwestorowi na 2 miesiące wcześniej tj. 22 lipca br.

Lista zobowiązań 1-majowych obejmowała nadto wiele zobowiązań indywidualnych oraz administracji przedsiębiorstwa. Szczególnie wymienić tu należy zobowiązanie bydgoskiego zespołu księgowości, który jako pierwszy wśród zespołów ZBPDW wykonał bilans za I kwartał.

Na akademii ogłoszono również listę wyróżnionych i nagrodzonych pracowników przedsiębiorstwa w liczbie ok. 50 osób. Czołowe miejsce zajęli w Bydgoszczy szofer Grocholowski, który na powierzonym mu samochodzie przejechał 88 tys. kilometrów (przy normie 80 tys. km) i zobowiązał się przejechać jeszcze w dalszym ciągu bez remontu 40 tys. km, murarz Kamiński, Gromowska pierwsza kobieta-murarz w zespole, murarz Warczak i brygadier murarski Brylewski. W Toruniu na czoło wybyli się zespół elektryków młodzieżowców Rosińskiego oraz brygady murarskie Jasiewicz i Rajwera, wyrabiając dziennie ponad 300 proc. normy.

Na produkującego pracownika w skali wojewódzkiej w pionie ZUS wysunęto ob. St. Tetera, który ma najlepsze wyniki we współzawodnictwie, osiągając ponad 200 proc. wydajności.

Należy podkreślić, iż od 1 stycznia 1953 r. wszystkie oddziały ZUS biorą udział we współzawodnictwie międzywojewódzkim województw: szczecińskiego, gdańskiego, koszalińskiego, poznańskiego, zielonogórskiego, olsztyńskiego i bydgoskiego. (J. Ch)

Socjalistyczne współzawodnictwo pracy w oddziałach ZUS województwa bydgoskiego

Ostatnio odbyła się narada kolektywu współzawodnictwa pracy poszczególnych oddz. Zakł. Ubezpieczeń Społecznych — woj. bydgoskiego w celu podsumowania wyników współzawodnictwa pracy za I kwartał br.

Jak wynikało ze sprawozdania, złożonego przez przew. komisji współzawodnictwa przy Wojew. Oddziale ZUS ob. Górskiego, we współzawodnictwie biorą udział: oddział woj. Bydgoszcz i obwodowe ZUS — w Grudziądzu, Toruniu i Włocławku. Razem podjęto zobowiązań 202, w tym zespołowych 133, indywidualnych 69, z czego dotyczących pracy zawodowej — 138, a pracy społecznej — 64. Ogólna wartość wykonanych zobowiązań wynosi 69.130 zł.

Nad złożonymi sprawozdaniami wywodziła się obszerna dyskusja, której celem było dokonanie oceny współzawodnictwa, prowadzonego przez poszczególne Oddziały ZUS. W wyniku analizy produkującym oddziałem uznano oddział obwodowy ZUS we Włocławku, który osiągnął najlepsze wyniki.

Przodującymi wydziałami są: Wydział Zasiłków przy oddziale wojewódzkim — Bydgoszcz, Planowania i Rachunków przy oddziale obwodowym — Grudziądz, Świadczeń przy oddziale obwodowym w Toruniu i Administracyjno-Gospodarczy przy oddziale obwodowym we Włocławku.

Jako przodujący pracownicy wysunęli się na czoło współzawodniczą-

cych ob. ob. St. Teter — oddział woj. Bydgoszcz, A. Walczak — oddział obwodowy — Grudziądz, F. Szymboriski — oddział obwodowy Toruń i St. Borkowska — oddział obwodowy — Włocławek.

Na przodującego pracownika w skali wojewódzkiej w pionie ZUS wysunęto ob. St. Tetera, który ma najlepsze wyniki we współzawodnictwie, osiągając ponad 200 proc. wydajności.

Należy podkreślić, iż od 1 stycznia 1953 r. wszystkie oddziały ZUS biorą udział we współzawodnictwie międzywojewódzkim województw: szczecińskiego, gdańskiego, koszalińskiego, poznańskiego, zielonogórskiego, olsztyńskiego i bydgoskiego. (J. Ch)

Sport

I KROK BOKSERSKI

W drugim dniu I Kroku Bokserskiego w Bydgoszczy padły następujące rezultaty. W finale wagi papierowej Błaszczak (Kolejarz) zwyciężył Trepek (Kolejarz). W muszej mistrzostwo zdobył Witkowski (Gwardia Koronowa), który pokonał Brylewę (Gwardia Koronowa). Finał w wadze koguciej zakończył się zwycięstwem Krupńskiego (Stal) nad Helma (Gwardia Koronowa). W piórkowej w półfinalach Laskowski (Stal) pokonał Rudzika (Kolejarz), a Bednarek (Kolejarz) zwyciężył Koralewskiego (Kolejarz). Półfinal wagi lekkiej przyniósł następujące rezultaty: Steimachowski (Kolejarz) i Stupa (Budowlani) zostali zdyskwalifikowani, a Pyda (Kolejarz) pokonał Nilza (Budowl.) zdobywając tym samym mistrzostwo w tej kategorii.

W półfinalach wagi lekkośredniej Fischer (Stal) pokonał Szakowskiego (Gwardia Koronowa), a Tomczak (Budowlani) przegrał z Adamskim (Gwardia Koronowa). W wadze półśredniej, lekkośredniej i średniej stożkowo walki finałowe, w których Ejanowski (Budowlani) przegrał z Palaczem (Budowl.), a Młodzieniewski zdobył mistrzostwo walkowerem.

Pozostałe walki finałowe odbędą się w środę, 13 bm.

NA BOISKU I NA MACIE

W dniu dzisiejszym o godz. 17-tej na stadionie Spójni przy ul. Nakielskiej rozegrany zostanie mecz piłkarski Stal Nakiel — Spójnia Bydgoszcz.

Zapaśnicy Gwardii I i Stali I walczy dzisiaj o godz. 19-tej o tytuł mistrza rundy wiosennej w sali ZMP przy ul. Janka Krasińskiego. Drugi mecz zapaśniczy między Stalą Ib a Spójnią z Chełmna rozegrany zostanie w świetlicy PZWME przy ul. Fordońskiej 112, także o godz. 19-tej. (s-ki)

\* UWAGA, MOTOROWCY! Dziś, w sobotę o godz. 18 w sali ZS Stal przy ul. Floriana — walne zgromadzenie członków i sympatyków Oddziału Motorowego PZMot.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR: ZIEMI POMORSKIEJ Sobota: Bancroftowie (19.30). Niedziela: Bancroftowie (16 i 19.30). WYSTAWY: Muzeum Im. Wczółkowskiego: Wiesz w twórczości Leona Wczółkowskiego. WYSTAWY: Zbiory stałe (codziennie w godz. od 10 do 16, w środy od 12 do 18, w niedziele od 10 do 14) W dni poświęcone niezwykłe. Biblioteka Miejska: Książka najsukceszniejszym narzędziem w walce o pokój. postępowy socjalizm. Czytelnia naukowa — od godz. 10 do 20. Wypocieczalnia Główna od 8 13-19, w środy od 8 11-15.

Gościnny występ Państw. Teatru Żydowskiego

Staraniem Towarzystwa Społeczno-kulturalnego Żydów w Polsce Oddział w Bydgoszczy, przyjeżdża 22 bm. Żydowski Teatr Państwowy, który wystąpi z muzyczną komedią ludową pt. „Herszele z Ostropola”. Przedprezesa biletów odbywa się codziennie w godz. od 15 do 19 w lokalu Towarzystwa przy ul. 1 Maja nr 64 i P.

KOMUNIKATY

Uwaga motocykliści! Dziś 9 bm. o godz. 7 w Biurze PTTK przy ul. Dworcowej 14 odbędzie się zebranie organizacyjne Sekcji Turystyki Motorowej PTTK, na które proszeni są wszyscy bydgoscy turyści motorowi.

Zarząd Oddziału Miejskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej urządzi w sobotę dnia 9 maja br. o godz. 18 w Pomorskim Domu Sztuki uroczystą akademię w związku z obchodem „Dni Zwycięstwa”.

Z estrady

Koncert solistów

Od pewnego czasu w miejsce dawnych wieczorów recitalowych, wypełnianych występami tylko jednego artysty, „Artos” urządza koncerty, w których ich dwóch zwykle bierze udział, najczęściej instrumentalista i śpiewak. Psuje to linię artystyczną wieczoru, choć wprowadza urozmaicenie programu, co niejednego ze słuchaczy wita z aprobatą.

Tak było i na ostatnim koncercie, w którym obok pianisty Wł. Kędry wystąpiła sopranistka Olga Łada. Program był bogaty i bardzo różnorodny jakby w myśl hasła: „dla każdego coś miłego”, licząc się więcej z różnymi gustami słuchaczy niż z możliwościami artystycznymi samych wirtuozów. To ostatnie dotyczyło się zwłaszcza Kędry, którego repertuar objął tym razem szeroki wachlarz dzieł i był jakby skróconą lekcją poglądową historii stylów muzycznych na przestrzeni dwóch wieków: od Bacha i Glucka poprzez romantyków Chopina, Mendelssohna i Liszta aż do nowszych kompozytorów rosyjskich i radzieckich od Skriabina do Czaczaturowa. Z jakim rezultatem? Naturalnie, jeśli chodzi o stronę techniczną, wirtuozowską, to więcej niż znakomitym. Niewielu mamy pianistów, którzy by tak jak on panowali nad fortepianem, tak czysto umieli każdy utwór zarysować, z taką brawurą brać oszalałające tempo, takie stopniowanie tonu przeprowadzić od zwiłznego pianissimo do dzwonowego fortissimo. Sład np. Scherzo Mendelssohna czy Rapsodia Liszta wyjął spod jego palców w kształcie doskonałym. Ale gdy trzeba rozgrzać da-

Odzież wiosenno-lletnia we wszystkich sklepach MHD

Targi odzieżowe wiosenno-lletnie MHD przy ul. Grodzkiej 14 zgodnie z programem zostały zamknięte 27 kwietnia. Z uwagi jednak na duże zainteresowanie społeczeństwa i napływ kupujących, sprzedaż tych artykułów przy zwiększonym asortymencie, szczególnie odzieży letniej, prowadzić będą nadal wszystkie sklepy odzieżowe MHD, przy tym na dogodnych warunkach ratalnych.

Również zostaną znacznie zwiększone w dużym wyborze ilości ubiwa i art. włókienniczych.

Uruchomiony został z dniem 27 bm. specjalny sklep MHD z resztkami wełny, bawełny i jedwabiu przy ul. Pomorskiej 5.

Wolna TRYBUNA Gdzie pływać?

Choć z dnia na dzień zbliżamy się coraz bardziej do sezonu pływackiego, problem basenu pływackiego w Bydgoszczy niestety nadal nie został rozwiązany.

Wydział Zdrowia przy Prezydium WRN oraz Zakład Higieny zabroniły używać „ostatniej deski ratunku”, jaką dla pływaków jest basen przy PZWSE na Kapuścińskich, motywując zarządzenie tym, iż woda w basenie stanowczo nie nadaje się do kąpiel, ze względów higienicznych i zdrowotnych. Z podobnych przyczyn zamknięto też basen przy ul. Zeglarskiej.

Nasuwa się teraz pytanie, co w tej sprawie uczynił wzgl. co postanowił uczynić MKKF i WKKF? Sprawa basenu pływackiego, to dla rozwoju pływactwa w Bydgoszczy, jak i dla tysięcy zwolenników kąpiel, poważny problem. I dlatego problem ten powinien zostać jak najprędzej rozwiązany. Zbigniew Oikowski

M. Piątkiewicz

Zbigniew Oikowski

MAJ 9 SOBOTA DZIŚ: Dzień Zwycięstwa Grzegorza JUTRO: Izydora, Antonina

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 41-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 38-62. Informacja PKP 11-85. Informacja pocztowa 02 i 03 Zamiejscowo 06. Komenda MO 25-16. IKP 19-27, 33-41, 33-42.

Dać czy nie dać?



Oto jest pytanie, które sobie stawiamy, gdy opuszczamy szatnię, płacimy za rachunek w kawiarni, czy restauracji. Sprawa tym bardziej staje się drażliwą, gdy tak jedna, jak druga strona jest niezdecydowana co do postępowania.

Dlaczego nie dopłacamy poza rachunkiem w sklepie, kasjerowi w kasie biletowej czy lekarzowi za wizytę?

Po prostu dlatego, że poważną rolę odgrywa tu przyzwyczajenie, a w tym wypadku jest to bardzo złe przyzwyczajenie, które bezwzględnie należy zwalczać.

A więc przestajemy od dziś dawać napiwki, bowiem jeśli nikt nie będzie dawał to po prostu nikt... ich brać nie będzie a więc wszystko będzie w porządku. R.S.

Uwaga! Radca prawny IKP we wtorek, dnia 12 maja nie przyjmuje.

ZMP-owskie Kolarskie Raidy Pokoju są jedną z najbardziej masowych i atrakcyjnych imprez w dziedzinie kolarstwa. W zawodach tych uczestniczą zamieszkałe swą solidarnością ze wszystkimi postępowymi sportowcami świata, z uczestnikami VI Wysięgu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”.

Raidy pokoju wywołały w naszym województwie duże zainteresowanie wśród młodzieży i starszych sportowców. W zakładach pracy i w szkołach czynione są ostatnio przygotowania do tej wielkiej imprezy.

Według dotychczasowych zgłoszeń w Bydgoszczy najwięcej zespołów wystawia PTTK, które reprezentowane będzie przez 30 drużyn. Spośród zrzeszeń sportowych Unia wystawia 35 zespołów, a Ognio 30. Raidy rozegrane zostaną na dwóch trasach. Pierwsza z nich prowadzi od Placu Bohaterów Stalingradu do Fordonu. Kolarze pojadą następującymi ulicami miasta: Wały Jagiellońskie, Toruńska, Zimne Wody, Bydgoszcz-Wschód do szosy fordońskiej. W Fordonie kolarze okrążyą rynek i wrócą szosą do ulicy Gen. Stalina — skąd poprzecz do ulicy Gen. Stalina — przejadą do Placu Bohaterów Stalingradu. Trasa wynosi 35 km. Zbiórka członków zrzeszeń sportowych, drużyn PTTK i LPZ, które pojadą na 1 trasie nastąpi w niedzielę, o godz. 8-mej rano na Rybim Rynku.

Druga trasa licząca 15 km prowadzi ze startu z Placu Poznańskiego ulicą Dolną, Nakielską, Widok, Leszczyzna, następnie drogą leśną do ulicy Szubińskiej, a stąd do meły, znajdującej się na Placu Poznańskim.

II trasą pojadą drużyny młodzieży szkolnej i harcerstwa, które zbiorą się na starcie o godz. 8-mej rano. Po zakończeniu raidu o godz. 12.30 na Placu Boh. Stalingradu odbędzie się festyn młodzieżowy.

Po południu o godz. 15-tej na szosie gdańskiej za ulicą Północną odbędzie się wyścigi kolarskie dla kobiet i mężczyzn w kategorii rowerów turystycznych i wyścigowych. W klasie turystów dziewczęta do 16 lat przejadą 5 km, młodzież męska do 16 lat 10 km, a mężczyźni powyżej 16-18 — 25 km. Dla kolarzy na rowerach wyścigowych trasa wynosi 50 km.

Zgłoszenia do raidów pokoju jak i wyścigów kolarskich przyjmuje do dziś godz. 15-tej MKKF przy ul. Libelta 4.

Złote godziny małżonków Podgórskich

W dniu dzisiejszym obchodzi 50 rocznicę życia małżeńskiego Franciszka i Bronisław Podgórscy, zamieszkał przy ul. Chełmińskiej 12. Para długoletnich mieszkańców Bydgoszczy wychowała 16 dzieci i 10 wnucząt.

Czcigodnym Jubilatom życzymy długich lat zdrowia i pomyślności.

Wśród czasopism

Ukażą się nr 4 (22) miesięcznika „W Obronie Pokoju”, organu Światowej Rady Pokoju. Obok artykułu wstępnego „Nieśmiertelna nauka Józefa Stalina, Chorążego Pokoju” przynosi bogato ilustrowany zeszyt m. in. prace Pierre Cota, Claude Morgana i Paul Riveta. Sytuację w Niemczech Zachodnich nawiąty artykuł redakcyjny „Spotkanie z pastorem Niemoierem”. Na dalszą treść składają się liczne ciekawe reportaże, przyczynki naukowe i materiały beletrystyczne. Numer zamyka przegląd najważniejszych wydarzeń międzynarodowych.

Czasopismo nabywać można w kioskach „Ruch”. Zamówienia na abonament przyjmują listonosze i wszystkie urzędy pocztowe. Cena pojedynczego egzemplarza wynosi 2,50 zł. Prenumerata kwartalna 7,50 zł, półroczna 15 zł, roczna 40 zł.

Otwarcie sezonu wędkarskiego

W niedzielę 10 bm. w Dolnej Smukale odbędzie się otwarcie sezonu wędkarskiego, połączone z konkursowym wędkowaniem. — Odjazd pociągu do Smukaly o godz. 8,32. Bufet na miejscu. Zaprasza się wszystkich członków do wzięcia udziału.



zyczeń świata pracy odr. K. Sokółowski i M. Płowicz.

KINA

Pomorzanie: Czarodziej Glinka (15.45, 18 i 20.15). Polonia: Cud w Mediolanie (17 i 19). Orzeł: Obrona życia (16.30 i 19). Wolność: W stepach Ukrainy (16.30 i 19.30). Gryf: Nie ma pokoju pod olivkami (16.45 i 19). Bałtyk: Delegat floty (17 i 19). Mir: Aktorka (19). Romualdosi: Program aktualności (16-25).

DYŻURY

Dyżur nocny w godz. od 21 do 8: Apteka Społeczna nr 19 ul. Al. 1 Maja 91. tel. 23-61. Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka 37 tel. 34 31.



# W Międzynarodowy Kolarski Wścig Pokoju

## Podwójny sukces Duńczyków na etapie Lipsk - Berlin

Do VII etapu Wścigu Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Radeho Pravdy” z Lipska do Berlina wystartowało 57 kolarzy. Polacy nie zabrali się niepowodzeniami na poprzednich etapach i walozę ambicję na trasie zwycięż na mecie w Berlinie. Wśród nich znaleźli się Królak, który wpaść pierwszy na stadion w Berlinie dopiero na 15 km przed metą, Włczewski był na mecie 10, a Klubiński znalazł się również w pierwszej piątce.

W klasyfikacji drużynowej Polska zajęła trzecie miejsce za Danią i NRD. Etap wygrał przedownik wścigu Andriessen przed Polakiem z Francji Pawlińskiem, Rużickim (CSR), Deutschem (Austria), Królakiem (Polska), Schurem i Meisterem (NRD) oraz Petersem (Dania). Wszyscy uzyskali jednokrotny czas — 5:41:11.

Siądmy etap Lipsk — Berlin (198 km) był etapem wybitnie nizinny. Zaraz po starcie intuicją uciekły Duńczyk Andriessen i Pedersen podążając za sobą Królak, Pawliński z Polonii Francuskiej, Rużicki (CSR), Deutscha (Austria) oraz reprezentantów NRD Schura i Meistersa. Osobnik ta szybko zdobywa ok. pół kilometra przewagi i mimo ciężkiego pościgu pozostałych kolarzy będzie prowadził Wyścig aż do mety w Berlinie.

Tempo jest ostre. Z drugiej grupy odpadają wkrótce słabsi kolarze oraz pierwsi „pechowcy”, których defekty zmuszają do pozostania w tyle. Szybkie tempo nie wytrzymał m. in. Belg Van Schil, Bułgar Kolew i Rumun Sandru.

Przewaga czołwów stale wzrasta. Lotny finisz w Bitterfeld na 30 km wygrywa Pawliński przed Królakiem i Rużickim. Na 80 km czołwka ma już ok. 5 minut przewagi nad drugą 35-osobową grupą, w której jednie dwóch pozostałych Polaków: Włczewski i Klubiński.

Przed Wittenbergiem czołwka zwiększa jeszcze tempo i drugi lotny finisz na 72 km wygrywa Deutch przed Meisterem i Królakiem, który jedzie teraz bardzo dobrze. Tymczasem na 90 km z drugiej grupy w pogoń za czołwką rusza Włczewski podążając za sobą Anglika Thomasa. Dwójka ta zdobywa szybko ok. 2 min. przewagi nad pozostałą grupą, z której próbują ich dogonić Trefflich (NRD), Trygg (Norwegia) i Radowicz (Polonia Francuska). Jednak trójka ta szybko rezygnuje z pościgu i łączy się znowu z

dużą grupą, w której jedzie nadal Klubiński.

**PECH KRÓLAKA NA FINISZU**  
Na ulicach Poczdamu, 55 km przed metą, czołwka ma ok. 5 minut przewagi nad Włczewskim i Thomasem a ok. 8 minut nad pozostałą grupą.

Przed Berlinem Duńczyk Andriessen i Pedersen próbują kilkakrotnie oderwać się od czołwki, jednak próby te są szybko likwidowane. Na ostatnim kilometrze przed metą na czoło wyprzedza się Królak, zdobywa kilkadziesiąt metrów przewagi i pierwszy wpaść na „Cantianstadion”. Burza oklasków wita kolarza w biało-czerwonej koszulce. Królak walczy zaciecie na finiszu, jednak na ostatnich 200 m mijają go przedownik wścigu Andriessen oraz Pawliński, Rużicki i Deutch. Po kilku minutach kończy etap Włczewski i Thomas, następnie grupa pięciu kolarzy, w której jest trzeci biało-czerwony na koszulce — Klubiński. Piątką ta oderwała się na ulicach Berlina od głównej grupy.

- WYNIKI INDYWIDUALNE SIÓDMEGO ETAPU**
1. Andriessen (Dania) 5:40:11. 2. Pawliński (Pol. Franc.) — 5:41:11. 3. Rużicki (CSR) 5:41:11. 4. Deutch (Austria) 5:41:11. 5. Królak (Polska) 5:41:11. 6. Schur (NRD) 5:41:11. 7. Meister (NRD) 5:41:11. 8. Pedersen (Dania) 5:41:11. 9. Thomas (Anglia) 5:45:32. 10. Włczewski (Polska) 5:45:32. 11. Nesl (CSR) 5:47:07. 12. Włczyński (Pol. Franc.) 5:47:08. 13. Kuźniński (Pol. Franc.) 5:47:15. 14. Radowicz (Pol. Franc.) 5:47:15. 15. Klubiński (Polska) 5:47:13.

- WYNIKI DRUŻYNOWE SIÓDMEGO ETAPU**
1. Dania — 17:10:00. 2. NRD — 17:11:58. 3. Polska — 17:14:16. 4. Polonia Francuska — 17:15:33. 5. CSR — 17:17:59. 6. Anglia — 17:27:35. 7. Belgia — 17:30:05. 8. Bułgaria — 17:33:21. 9. Austria — 17:46:32. 10. Norwegia — 18:18:40. 11. Francja — 18:33:28. 12. Rumunia — 19:22:52. 13. Triest — 20:32:21.

- KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO SIÓDMYM ETAPACH**
1. Andriessen (Dania) 37:56:41. 2. Pedersen (Dania) 38:00:52. 3. Schur (NRD) — 38:06:12. 4. Elot (Belgia) 38:11:10. 5. Deutch (Austria) 38:11:12. 6. van Schil (Belgia) 38:15:26. 7. Kocev (Bułgaria) —

38:16:06. 1. Robry (Belgia) 38:26:27. 1. Radowicz (Polonia Francuska) 38:30:06. 10. Meitner (Austria) 38:38:23.

**MIEJSCA POLAKÓW**  
24. Włczewski — 38:55:17. 27. Królak — 38:59:40. 43. Klubiński — 40:42:09.

**MIEJSCA NAJLEPSZYCH Z POLONII FRANCUSKIEJ**  
14. Radowicz — 38:30:06. 20. Radowicz — 38:42:31.

**WYNIKI DRUŻYNOWE PO SIÓDMYM ETAPACH**

1. Dania — 114:06:06. 2. NRD — 114:27:04. 3. CSR — 114:38:36. 4. Belgia — 114:44:21. 5. Polonia Francuska — 114:57:47. 6. Anglia — 115:16:18. 7. Bułgaria — 115:26:30. 8. Francja — 116:56:17. 9. Polska — 117:00:18. 10. Austria — 117:21:05. 11. Norwegia — 118:41:57. 12. Rumunia — 123:30:37. 13. Triest — 126:38:12.

Na stercle do siódmego etapu nie stanęli: Newman (Anglia), Oesteraard (Dania), Audemard (Francja) oraz trzej Węgrzy — Bartusek, Szabo i Kis-Dela. Przez co drużyna węgierska została zdekompletowana.

Na siódmym etapie wycofali się: Hammerstad (Norwegia), Mueller (Austria) i Di Luciano (Triest).

Uciążliwa trasa dotychczasowych etapów oraz niesprzyjające warunki atmosferyczne przyczyniły się w poważnym stopniu do osłabienia składów poszczególnych drużyn. Z 93 zawodników, którzy wystartowali w Bratysławie, pozostało już tylko 57. Zdekompletowane zostały zespoły Finlandii i Szwecji, przy czym Szwecja straciła cały skład, tj. trzech kolarzy.

Przybyłe kolarze do Berlina zamieniły się w potężną manifestację na cześć pokoju i braterstwa między narodami. Setki tysięcy berlińczyków, przybyłych ze wszystkich sektorów miasta, wypełniły ulice i stadion im. Friedricha Ludwiga Jahna, tonąc w powodzi sztandarów, błękitnych flag i transparentów głoszących w wielu językach hasła pokojowe.

Na trybunie honorowej owocnie witani zajęli miejsca premier rządu NRD Otto Grotewohl, wicepremier Walter Ulbricht w otoczeniu członków rządu, przedstawiciele partii i stronnictw politycznych. Wśród członków korpusu dyplomatycznego obecny był szef polskiej misji dyplomatycznej w Berlinie ambasador Izydorczyk.

Witany entuzjastycznymi owacjąmi zabrał głos wicepremier rządu NRD Walter Ulbricht, który w imieniu rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Centralnego Komitetu SED powitał uczestników Wścigu Pokoju w stolicy Niemiec — Berlinie.

# Ze Sztamem na ringach Polski i świata

W jutrzejszym numerze naszego pisma rozpoczynamy druk pamiętników znanego trenera pięściarskiego Feliksa Sztama. Feliks Sztam pisze w nim o narodzinach polskiego pięściarstwa, o tym z jakim zapalem młodzież, przede wszystkim robotniczą, zabrała się do uprawiania tego sportu, na jakie natrafiała trudności, jak z nimi walczyła. Młodzież ta, jakkolwiek nie znajdowała żadnego

poparcia ani pomocy ze strony Państwa, pozostawiona sama sobie — zdobyła szturmem ringi światowe.

Wiele miejsca poświęcił Sztam opowiadaniu, w jaki sposób ludzie stojący na czele sportu w sanacyjnej Polsce próbowali wykorzystywać nasze młode pięściarstwo dla swych ciemnych machinacji. Jedną z ofiar takich machinacji był np. znany niegdyś zdolny pięściarz Edward Ran, który dostał się w ręce amerykańskich kombinatorów. Mimo tych poważnych przeszkód w rozwoju i działalności, utalentowani bokserzy polscy osiągnęli piękne sukcesy i stali się poważną pozycją w światowym boksie. Dzięki

## Na trasie VII etapu

W Lipsku głównym punktem uroczystości związanych z 8 rocznicą wyzwolenia miasta przez Armię Radziecką było pożegnanie kolarzy, startujących do siódmego etapu Wścigu Pokoju. Burza oklasków towarzyszyła słowom nadburmistrza Lipska Ulricha, który sęgnając kolarzy powiedział m. in.: „Będziemy z cichym sercem walczyć o pokój, o umocnienie obozu pokoju, o zjednoczone, demokratyczne i pokojowe Niemcy.”

Setki białych gołębi wzbily się nad Poczdamem, kiedy do miasta wjeżdżali kolarze, uczestnicy Wścigu Pokoju. Nad niezliczonymi tłumami mieszkańców miasta widniały liczne transparenty. Czerwienią i błękitem śniły nosy w języku polskim: „Niech żyją sportowcy polscy walczący o pokój i braterstwo!”

Kolarze polscy na każdym kroku spotykali się z obywateli serdecznością i przyjaźnią ze strony młodzieży niemieckiej. Chłopcy i dziewczęta z FDJ opiekują się zawodnikami bardzo troskliwie. W Lipsku młody górnik Franz Frieztroch miał na piersiach numer 79, co oznaczało, że opiekule się kolarzem z tym samym numerem. Kolarzem tym był Włczewski. W rozmowie z Polakiem młody górnik powiedział:

„Pragniemy z całego serca uprzyjemnić wam pobyt w naszym kraju. Chcemy, abyście widzieli w nas przyjaciół. Naszą przyjaźń z Polakami popieramy stałym wzmaganiem walki o pokój, o nowe radozne jutro. Wścig Pokoju jest jeszcze jedna okazja do zacieśnienia tej przyjaźni.”

Miła niespodzianką sorawili kolarzom polskim dziewczęta z FDJ w Lipsku, które w rozmowie z Polakami używały wiele wyrazów polskich. Jak się okazało, dziewczęta nauczyły się wielu zwrotów polskich w ramach zobowiązań 1-majowych.

W si  
sk  
sv  
w  
ja  
oc  
ge  
zi  
Dy  
to  
ka  
cz  
ro  
p  
w  
go  
ki  
ró  
K  
w  
w  
św  
ze  
sp  
w  
ci  
ci  
P

## Spartakiada ZS Gwardia

Od 10 do 14 maja br. odbędzie się w Gdańsku III Centralna Spartakiada ZS Gwardia w następujących konkurencjach: gimnastyka, boks, zapasy, podnoszenie ciężarów i szermierka. Ogółem starowac będzie około 600 zawodników w tym 150 bokserów, 160 gimnastyków, 150 szermierzów oraz 140 zapasników i ciężarówców.

**Miejski Handel Mięsem w Bydgoszczy**  
ul. Gen. Staffa 41

**wydzierżawi od zaraz**

**4 wózki oszklone**  
(dawnej owocowe)

z tym, że właściciele zaangażuje do sprzedaży prowizyjnej. 1765

**Zakupi formy do gotowania szynek i rolad**

**KOMUNIKATY**

**I PRZYMUSOWE SZCZEPNIENIE DZIECI PRZECIWO BŁONICY.** Wydział Zdrowia przypomina o odbywających się we wszystkich Poradniach dla matki i dziecka szczepieniach dzieci od 1-7 lat przeciw błonicy. Termin szczepień przedłużono do II. 5. 53. Po ukończeniu akcji szczepień przeprowadzona zostanie ścisła kontrola, a winni zostaną podani do ukarania. (1768K)

Wydział Zdrowia Prezydium MRN Bydgoszcz.

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

**GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** zaangażuje natychmiast Centrala Nasilenictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa Zakłady Nasienne w Toruniu ul. Św. Ducha 14. Warunki pracy wg układu zbiorowego dla pracowników Ministerstwa Handlu Wewnętrznego. Podania wraz z życiorysem należy składać pod w/w adresem. (1436K)

**KSIĘGOWE(GO)** do kosztów własnych przyjmie od zaraz Rejon Dróg Wodnych w Bydgoszczy. Podanie wraz z życiorysem składać należy w referacie kadr ul. J. Krasińskiego 2-4. (1753K)

**STENOTYPISTKĘ** kwalifikowaną z znajomością pisanja na maszynie zaangażuje natychmiast Bydgoskie Przedsiębiorstwo Zjednoczenie Budowlane. Osobiste zgłoszenia Dział Personalny Dworcowa 71 pokój nr 4. (1784)

**TECHNIKA** budowlanego zatrudnia natychmiast Bydgoskie Zakłady Betoniarstwa i Żelbetowu w Białybłotach k/Bydgoszczy. Wynagrodzenie według obowiązującego układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dojazd samochodem służbowym z Placu Poznańskiego codziennie o godz. 6.30. (1777K)

**EKSPEDIENTKI** — wysoko kwalifikowane, 2 **STOLARZY**, 1 **SLUSARZA** przyjmie natychmiast Miejski Handel Mięsem w Bydgoszczy, ul. Gen. Staffa 41. (1766K)

### SPRZEDAŻ

**DOM** — składami cena 63.000 dwurodzinny 39.000. „ednorodziny 36.000. plac. gospodarstwa sprzed. zamieni. poszukuje: Pośrednictwo—Zduny 9 (su terena). (1897K)

**PIANINA** — fortepian — sprzedaje, kupuje Cichon Bydgoszcz, Grunwaldzka 169, tel. 37-72. (1804K)

**WÓZKI** autka koszykowe i spacerowe na łożyskach. pedale malarskie poleca H. Świątko — Poznań, ul. Wrocławska 13. (1199Z)

**MASZYNE** damska, szafkowa prawie nowa, sprzedam. Plac Wolności 5-3. (1843Z)

**FOTELE**, leżankę, duże lustro, wieszak do przedpokoju, stołki (bar), suknie jedwabne bluzki sprzedam. Bydgoszcz, ul. Świętojańska 1 m. 2.

**RADIO** „Super” 5 lampowe, bateryjne sprzedam. Grunwaldzka 46. (1853K)

**WÓZEK** głęboki koszykowy, na łożyskach kulkowych sprzedam Bydgoszcz, Nakleńska 130-1. (1451K)

**WÓZEK** autko w dobrym stanie sprzedam. Al. 1 Maja 154-2. (1848K)

**BILARD** — zegarowy kompletny sprzedam. Oferty kierować do IKP Bydgoszcz „1769”. (1769K)

**SUROWA** sypialnie, stan dobry, tanio sprzedam. Sienkiewicza 10-8. (1901)

**SYPIALNIE** nowoczesna, kade na 2 łóżka z podbielaniem, jak nowa, małe radio okazynie sprzedam. Bydgoszcz, M. Koopnickiej 21-1. (1910)

**RADIO** „Pionier” sprzedam. Bydgoszcz, Cmentarna 22-2. (1911K)

**WÓZEK** czeski oryginalny, głęboki, sprzedam. Bydgoszcz, Sienkiewicza 8-1. (1912K)

**PLATFORMA** konna oszkloną 16x900, transportowy rezerwowy wózek oszklony 19x400 sprzedam. Ujejskiego 10-2. (1377K)

**NOVA** sypialnie okazynie sprzedam. Bydgoszcz, Lenartowicza 9-3. (1914K)

**ROWER** męski „Pilot” sprzedam. Bydgoszcz, ul. Ułańska 3-9. (1878K)

**KANAPĘ**, łóżka kompletne, obrazy religijne serwis, poduszki dekoracyjne, obrus sprzedam. Bydgoszcz, Zduny 1 m. 9. (1918K)

**MOTOCYKL** DKW 200 sprzedam. Adama Asnyka 1a od godz. 15. (1916K)

**UBRANIE** męskie, nowe, szare, rozmiar średni, korzystnie sprzedam. Dworcowa 75-4. (1909K)

**PIESKA** „Foksteriera” ładnego, sześciomiesięcznego sprzedam. 24 Stycznia 19-2. (1823K)

**PŹSCZOŁY** oraz puste ulie sprzedam. Grunwaldzka 14-7-5. (1893K)

**SETKĘ** NSU sprzedam. Bydgoszcz, Ujejskiego 50. (1896K)

**ROWER** damski i męski sprzedam. Bydgoszcz, ul. Nowa 13 m. 3. (1892K)

**ROWER** męski nowy i natefon sprzedam. Dworcowa 32-1. (1895K)

**RADIO** 7 obwodowe sprzedam. Bydgoszcz, Wysoka 26-9. (1898K)

**ROWER** damski i męski sprzedam. Toruńska 70 m. 4. (1899K)

### PODZIĘKOWANIA

**DR REKOWSKIEMU, DR JANEKIEMU, DR BRZEZIŃSKIEJ** siostrze Cecyli i pielęgniarce Zofii Wolewodzkiej za wyliczenie mnie z ciężkiej choroby i troskliwej opieki składam serdeczne podziękowanie — Mikulska Helena. Bydgoszcz, ul. Racławicka 11. (1900K)

**KUPNO**

**RURY** kamionkowe lub betonowe 100-150 mm kupię. Naruszewicza 5-2. (1925K)

**PRZYCZEPKĘ** motocyklową, lekką, kupię. Piączyński — Koronowo, ul. Sobieskiego 20. (1822K)

**UMYWALKĘ** z lustrem lub kryta, stół dwuszlufkowy kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „1824”. (1824K)

**RADIO** „Stem” możliwe z adapterem kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „1908”. (1908K)

**POKOJE**

**POKÓJ** pusty lub skład nadający się na mieszkanie poszukuje za zwrotem kosztów remontu. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (1847K)

**SAMOTNA** osoba poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty IKP Bydgoszcz „1904”. (1904K)

**POKOJU** umeblowanego lub przy starszej osobie poszukuje banienka z wiołki. Oferty IKP Bydgoszcz „1893”. (1893K)

**SAMOTNA** na stanowisku poszukuje umeblowanego pokoju, względnie przyrodzie. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (1889K)

**INŻYNIER** samotny, poszukuje pokoju umeblowanego lub nie. Oferty IKP Bydgoszcz „1933”. (1933K)

**KAWALER** poszukuje pokoju umeblowanego w przyrodzie. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (1854K)

**ZAMIANY**

**2 POKOJE** kuchnia i przedpokój zamienie na większe względnie 2 1/2 pokoju z kuchnią. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (1846K)

**2 POKOJE** kuchnia portierstewem zamienie na 2 pokoje kuchnia. Bydgoszcz, 24 Stycznia 22 m. 1. (1850K)

**PÓLTORA** pokoju z dwiema, centrum Bydgoszcz, zamienie na podobne — Poznań, Weroniecka, ul. Sienkiewicza 10. (1902K)

**2 POKOJE** kuchnia 3-łóżkowy zamienie na 3 lub 4. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (1896K)

**NAUKA**

**NAUCZYCIEL** udziela na tematyki, fizyki, języków Stalina 20-3. (1876K)

**TRZYMIESIĘCZNA** korespondencyjna nowoczesna nauka księgowości. Łódź 1 skrytka 163. 1404K

### ROZNE

**KTO** wytresuje psa Dobermanna? Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (1839K)

**BIELIZNĘ**, skarpety do reperacji przyjmuję. Plac Piastowski 2-1a. (1917K)

**OSTRZEGAMY** zarządcę domu 15 Grudnia 5. Antonine Łukowiak przed powtórnym rozświetlaniem fałszywych oszczędzeń i plotek w przeciwnym razie sprawę skierujemy do sądu. M. M. Plekutowie, Bydgoszcz, ul. Czołomska 16-3. (1701K)

**2 POKOJE** z kuchnią, pokój z używalnością kuchni, zamienie na 3 pokoje. Oferty IKP Bydgoszcz „1928”. (1928K)

**2 POKOJE** kuchnia, wygodami w Gdwiń zamienie na Bydgoszcz. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (1926K)

**2 POKOJE** zamienie na pokój kuchnia, Ks. Skotupki 131-3. (1923K)

**GOSPODARSTWO** 13 ha powiecie Tucholskim zamienie na domek jednorodzinny lub sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz „1466”. (1466K)

**2 POKOJE** kuchnia, szklarnia, przedpokójem, przedmieściu, zamienie na podobne lub mniejsze 3-łóżkowy. Oferty IKP Bydgoszcz „1930”. (1930K)

**POKÓJ** z dużą kuchnią zamienie na 2 pokoje z kuchnią. Bydgoszcz, Jesionowa 1b m. 3. 1882K

**POKÓJ** wspólna kuchnia okolicy Pl. Poznańskiego zamienie na podobne lub 1 kuchnia. Oferty IKP Bydgoszcz pod nr „1866”. (1866K)

**MIESZKANIE** samodzielne, wygodne, 2 pokoje kuchnia, 3-łóżkowy, Bydgoszcz, zamienie na podobne — Grudziądz Oferty składać IKP Bydgoszcz „1858”. (1858K)

**2 SAMODZIELNE** mieszkania po 1 pokoju z kuchnią zamienie na jedno 2 pokojowe z kuchnią Bydgoszcz, ul. Średnia 10-1 (Jachcice). (1861K)

**DUŻY** pokój z dużą kuchnią zamienie na 1 lub 2 pokoje z kuchnią, Łobżenicka 37 m. 3 (Czyżkówko — Las). (1865K)

**SAMODZIELNY** pokój 20 m<sup>2</sup> z przynależnościami w centrum zamienie na podobny większy. Oferty IKP Bydgoszcz „1684”. (1684K)

**Papier** biały, gazet, rotmat kl. VII. 50 g, 94 cm E-IV-10640

### Przewiebnemu duchowieństwu, chorowi przy kościele Św. Wojciecha, współpracownikom, zacnym koleżankom i kolegom, sąsiadom, wszystkim krewnym i znajomym za oddanie ostatniej przysługi naszemu najukochańszemu synowi śp.

## Romanowi Różnowskiemu

oraz za liczne wieńce, kwiaty i wyrazy szczerego współczucia składamy tą drogą serdeczne „BOG ZAPŁAC”

**ROZNOWSCY**

**MIESZKANIE** trzydookojowe — osrodkiem w trójmieście zamienie na podobne, dzielnica obolniana. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (1849K)

**POKÓJ** z kuchnią zamienie na podobne lub 2 pokoje z używalnością kuchni. Lubelska 11-14a. (1934)

**POKÓJ** kuchnia przedpokój wyswadami zamienie na 2 kuchnia wyswadami. Adres wskazać IKP Bydgoszcz „1855”. (1855K)

### ZGUBY

**ZGUBIONO** kartę meldunkową — nazwisko Wojciechowski Kazimierz, Bydgoszcz, Stawowa 26. (1770K)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową na nazwisko Zakierska Klara, zam. Chelmno, Rycka 24. (1903)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową — odcinkiem ankiety, leg. Zw. Zaw. na nazwisko Hryszkiewicz Roman — Bydgoszcz, ul. Czerwonego Krzyża 10-5. (1891K)

**ZGUBIONO** wszelkie dokumenty na nazwisko Szal Michał — Bydgoszcz Al. 1 Maja 131-1. Znalazca przosny zwrot — wynagrodze. (1894K)

**ZGUBIONO** wszelkie dokumenty: kartę meldunkową, oraz odcinek ankiety na nazwisko Wiktoria — Bydgoszcz, ul. Chodkiew